

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 27 Grudnia v. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 15 grudnia.

Przeszły niedzieli d. 8 b. m. tudzież we środę d. 11. NAYJAŚNIEJSI CESARZ JEGO MOŚĆ I CESARZOWA JEYMOŚĆ, z JEGO WYSOKOŚCIĄ Wielkim Xięciem MICHAŁEM PAWŁOWICZEM, uszczęśliwili Śwą przytomnością, na małym teatrze, liczną publiczność, która się tam zgromadziła, aby mieć róskosz z oglądania NAYJAŚNIEJSZYCH Sprawców pomyślności i wielkości Rossyi. Nie podobna opisać radości, iaką na widok ukochanego MONARCHY przeięły się serca wszystkich, niedawno ieszcze ściśnione strapieniem i niespokojnością, przez czas choroby JEJGO CESARSKIEY MOŚCI. Wielu, pragnącym wejść na teatr, zabrakło miysc; wytyskiwali więc na jego ciasnotę. Ale i naywiększy teatr, w podobnem zdarzeniu, zaiste, byłby ciasnym. (G. S. P.)

— Przez naywyższe dyplomata pod dniem 6 grudnia: Jenerał-maior, naczelnik artylleryi bużarący, zgiey Armii, *Arnoldius iszy*, naytaskawiey udarowany znakami orderu ś. *Anny iszey klasy*, ozdobionej Koroną Cesarską; a jenerał-maiorowie, Hr. *Suchtelen 3ci*, dowódzca iszey brygady 5tey dywizyi ułanów, i *Kladiszczew*, dowódzca 3ciey brygady 16tey dywizyi pieszey, mianowani kawalerami tegoż orderu pierwszey klasy. (R. I.)

N a y w y ż s z y U k a z, dany P. Zarządzącemu Głównym Sztabem JEJGO CESARSKIEY MOŚCI.

Zwracając uwagę na stan kapelanów wojskowych, w armiach i korpusach, oraz przy półkach i batalionach liniowych znajdujących się, i rozważwszy terazniejsze ich nader ograniczone utrzymanie, nieodpowiadające, ani ważności piastowanego przez nich urzędu, ani czynnom stateczney gorliwości w staraniu się o zaszczerpiecie w wojskowych prawideł religii i przywiązania do Tronu i Oyczyzny, Z n a y d u i e sprawiedliwém polepszyć ich stan terazniejszy, przez powiększenie wyznaczeń otrzymywanej przez nich płacy, dla tego też N a y m i ł o ś c i w i e y Rozkazuie:

1) Pierwszemu Kapelanowi Armii i Flot wydawać płacę po trzy tysiące rubli na rok.

2) Pierwszym Kapelanom Armii wydawać takieyże płacy po dwa tysiące pięć set, a pierwszym Kapelanom oddzielnych korpusów po tysiąc ośm set rubli.

3) Wszystkim Kapelanom półkowym i batalionów liniowych wydawać płacę z dziesięczykowem, według wyznaczeń kapitanów pieszych tychże woysk, w których zostają, a mianowicie: znajdującym się w woyskach starey gwardyi na równi z kapitanami, tey piechoty, gwardyi zaś nowey według wyznaczeń tychże wojskowych rang półków pieszych tey gwardyi; a zostającym przy półkach połowych i batalionach liniowych na równi z kapitanami armii. We wszystkich zaś innych woyskach, które nie weszły do składu armii i korpusów; zgodnie z wyznaczeniami dawane mi kapitanom tych woysk.

4) Starszym Kapelanom w dywizyach wydawać, oprócz tego, i nadal po pięćdziesiąt rubli co rok każdemu, na wydatki urzędu dziekańskiego.

5) Kapelanom, zostającym przy woyskach, w czasie wypraw za granicę, wydawać tę nowo naznaczoną płacę, nie według kursu na srebro, ale podwójną assygnacyami.

6) Te nowe wyznaczenia wciągnąć do ustawy etatowey, i wydawanie ich zacząć od stycznia następującego roku 1830, na rachunek pozostałości w kommissoryacie od liczby ludzi niedokompletowanych; od roku zaś 1831 wnosić potrzebną na to sumę do ogólnego wyznaczenia Ministeryum woiennego.

7) Gałe dalsze utrzymanie, wyznaczone kapelanom armii przez oddzielne postanowienia oprócz płacy, powinno zawsze przy nich zostawać podawanemu.

Zabezpieczywszy tym sposobem stan duchowienstwa wojskowego, przez udzielenie mu sposobu ku dostatecznemu siebie i swoich familij utrzymaniu, z o s t a i e zupełnie przekonany, iż wierném służeniem Kościołowi i Tronowi, oraz serdeczną gorliwością ku pełnieniu swoich świętych obowiązków, będzie usiłowało godnie odpowiedzieć Moie mu o niem staraniu.

Rozkaz uie W Panu rozporządzenie to przyprowadzić do należytego wypełnienia i uwiadomić o niem Nayswiętszy Synod.

Naoryginalie własną JEJGO CESARSKIEY MOŚCI ręką podpisano:

N I K O Ł A Y.

St. Petersburg dnia
6 grudnia. 1829 r.

Ukazy Rządzącego Senatu.

W U' azie Rządzącego Senatu pod dniem 1 grudnia r. t. wydanym, wyrażono, co następuje:

Na skutek odniesienia się JEJGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI, CESARZEWICZA, do Kanclerza Orderów Rossyyskich, względem uznania godnym znaku dystynkcyi nieskazitelney służby Mińskiego Gubernatora Cywilnego, Rzeczywistego Radcy Stanu, *Gieczewicza*, który bez rang służył przez wybór szlachecki, Członkiem wileńskiego sądu granicznego, a potem Wice-Gubernatorem mińskim; oraz na przedstawienie Kapituły, nastalo N a y w y ż e y potwierdzone, w dniu 22 zeszłego października, postanowienie Komitetu PP. Ministrów, następującego brzmienia: 1) Służbę Szlachty bez rang, którą przez wybory w guberniach przywilejowanych spełniali ciągle mniej lat 15, liczyć do następującej służby ich koronney, dla uznania godnymi znaku dystynkcyi służby nieskazitelney, tylko w takim przypadku, gdy szlachcie bezrangowy został przeniesiony do służby koronney przez N a y w y ż s z y rozkaz, lub na skutek rozporządzenia Zwierzchności. Zresztą, rozumie się samo przez się, że z tey prerogatywy nie powinna korzystać ta szlachta bezrangowa, która, lubo służyła przez wybory szlacheckie, ale do służby koronney weszła lub weydzie z odstawki, to iest: po ukończeniu służby szlacheckiey. 2) Służbę szlachty bezrangowey w zależących od korony obowiązkach klasowych, także policzać do wysługi postanowionej ku otrzymaniu wspomnianego znaku dystynkcyi. O takiem N a y w y ż e y potwierdzonym postanowieniu Komitetu PP. Ministrów, iako służącym za dopełnienie postanowień o znaku dystynkcyi służby nieskazitelney, P. Sprawiający Ministeryum Sprawiedliwości, Towarzysz Ministra, przekładał Rządzącemu Senatowi, z tém, azali nie będzie się podobalo obwieścić o tém powszechnie.

W Ukazie Rządzącego Senatu, pod dniem 9 grudnia, wyrażono, co następuje:

Rada Państwa, na połączonych Departamen-

tach praw i ekonomii; oraz na Powszechném Zebrańniu, rozpatrzywszy zapytanie: czy można przedstawiać o zapisanie do szlachty tych dzieci małoletnich, o które nie prosili rodzice, a po ich śmierci będzie dźiad prosił? zamierzyła: dla rozstrzygnięcia tego zapytania postanowić, co następuje: ponieważ udzielone, na mocy 15 punktu tabeli rang 1722, oraz 92 artykułu darowanego dyplomu szlachcie, prawo dla tych, którzy nie ze szlachty dosłużyli się stopnia wojskowego oberofficerskiego, a nie mają dzieci spłodzonych przez nich w tej randze, prośbienia o zapisanie do szlachty jednego z synów pierwey urodzonych, rozciągnięte zostało już przez ustawę 7 grudnia 1817 roku, na matki; w przypadku więc, jeżeli, ani oyciec, ani matka, za życia swego, nie korzystali z niego, prawo to, na tychże warunkach, ma być rozciągnięte na rodzonych dźiadów po oycu, którzy dla tego, w razie śmierci oycy i matki, mogą zastępować ich miejsce w staraniu się o zapisanie do szlachty którego-kolwiek z małoletnich synów, którzy się po nich zostali. Na tej opinii dnia 25 października, teraźniejszego 1829 roku, własną Jego Cesarzowskiej Mości ręką napisano tak: „*Mabyć podług tego.*”

Przyjechał do St. Petersburga, d. 12 b. m. z Moskwy, odstawni Jenerał-major *Bachmetiew*. Wyjechał: d. 12 b. m. do Wyborga, zostający przy naczelniku 25 dywizyi pieszezy Jenerał-major *Hrabia Armfeldt* 1szy; d. 13, do Satunowa, dowódzca 2go korpusu piechoty Jenerał jazdy *Hrabia fon der Pahlen* 2gi. (G. P.).

— W St. Petersburgu, zaczawszy od d. 15 stycznia 1830, co środa wychodzić będzie pismo peryodyczne polskie, pod tytułem: *Tygodnik Petersburski*.

— Donoszą z powiatu Igowskiego gubernii kurskiej, że trzęsienie ziemi d. 14 listopada, dało się tam uczuć tegoż dnia i o teyże godzinie, co i w Odessie, iako też w guberniach ościennych; pierwsze wstrząśnienie, dosyć gwałtowne, dwakroć się powtórzyło; kierunek jego był z południa na północ. (J. d. S. P.).

Wilno dnia 1 grudnia. (z Gazety Handlowey.)

Bawełna, wszędzie użyteczna i potrzebna, stanowi też u nas niemało-znaczący przedmiot przemysłu. W czasach dawniejszych, angielską bawełnę przywożono tu z *Rygi*, turecką z *Odessy*, a bucharską z *Moskwy*. Angielską handlowali wyłącznie Żydzi; turecką zaś i bucharską kupcy Rosyjscy. Odbył dwóch ostatnich gatunków był nader korzystny do roku 1812: ale od tego czasu, potrzebowanie angielskiej znacznie się powiększyło, a handel tamtemi prawie ustał. Tylko jeden z kupców tutejszych jeszcze nie przestał sprowadzać bawełny tureckiej, chociaż w ilości małej, a przetwarzając ją na watę, przedaje tym, którzy wyprobowali iey trwałość, po 30 kop. sr. funt. Buharską zaś tylko z nazwiska iest teraz znosioma. Angielskiej bawełny zaczęto więcej potrzebować, dla tego, iż czysto iest przygotowana i ma miękkie włókno; turecka zaś i bucharska, lubo są lepsze z siebie co do gatunku, w czasie atoli przewozu karawanami tak się brudzą, iż przy oczyszczaniu nie mała tracą na wadze, i dla tego prawie trzecią częścią drożey kosztują, aniżeli angielska, przez co, dla handlarzy stają się niezyskownemi.

Teraz, obroty handlowe bawełną angielską zostają naywięcey w ręku tychże kupców, którzy handlują cukrem i kawą. Sprowadzaną iest z *Rygi* w takiej ilości, która, stosownie do oczekiwanych potrzebowań, może kupującym zysk zapewnić; z resztą, kupcy ryzcy przysyłają do *Wilna* bawełnę, tak w zamian na inne towary, iako też na kommiss, odstępując na rzecz sprzedawców kilka procentów. Przywożą iey do *Wilna* pospolicie do tysiąca paków na rok, każdy pak ważący od 300 do 350 funtów. Cena iey teraz, kupując hurtem, od 5 rub. 75 kop. do 6 rub. srebr. funt; a przerobiona na watę przedaje się od 20 do 22 kopieiek sr. funt.

Od niejakiego czasu, zaczęto więcej potrze-

bować tej bawełny w gubernii wołyńskiej; dla tego, sami *Ostrowscy* kupcy, w przeszłym miesiącu października, kupili tu i wystalili do *Berdyczewa* 500 paków.

Handel tytuniem, tak w szczególności tutejszym, iako i w ogólności rossyjskim, z przyczyny powszechnego użycia i znaczney liczby mieszkańców w *Wilnie*, wynoszącey 44,000, iest jedną z nayważniejszych gałęzi przemysłu wewnętrznego. Oprócz zapasów, które się zostały od dawniejszego czasu, w roku 1828 przywieziono tytuniu 9,420 pudów. Tytuniest tu dwożony w większej części z gubernii małorosyjskich, a nieco z wołyńskiej, i przedawany od 1 rub. 20 kop. do 4 r. 50 kop. srebreru pud. Robiona z niego tabaka używana iest tu prawie od wszystkich stanów bez wyjątku; tytuni zaś w lłściach lub pokraiany, psłony iest od prostego ludu.

W miasteczku *Żołudku*, w gubernii grodzieńskiej, należącem do Hrabiego *Tyzenhauza*, założona przez ię fabryka sukna, bardzo piękną obiecuywała przyszłość; ale teraźniejszego lata zdarzył się w niej pożar, który zrzucił dosyć wielką szkodę.

Odessa dnia 4 grudnia. (Journal d'Odessa.)

Ażeby czytelnikom naszym dać wyobrażenie o stanie ogólnego zdrowia w *Odessie*, umieszczamy tu ogłoszenie, wczora wydane przez Zwierzchność:

„Dzięki Bogu, szerzenie się zarazy morowej w naszym mieście zostało strzymane; już 30 dni, choroba nanowo się nie pokazuje. Okoliczność ta pobudza Zwierzchność do uczynienia pewnych zwolnień w postanowieniach kwarantannowych, wewnątrz miasta teraz przestrzeganych, powtórnnie atoli uprzedzając, że łatwość, z jaką niekiedy się ukrywa zgnębna ta choroba w różnych rzeczach, powinna ieszcze na niejakiey czas każdemu wrażeń roztropną ostrożność. Zwolnienia, teraz dozwalające się, są następujące:

1. Jutro, to iest, dnia 4 grudnia, cerkwie zostaną otworzone i nabożeństwo w nich się rozpocznie.
2. Mieszkańcom pozwala się wychodzić z domów swoich, bez żadnych znaków; ale gospodarzom zaleca się, iżby codziennie zrana zasięgali wiadomości o zdrowiu wszystkich swych mieszkańców i donosili o chorych kommissarzom lub ich pomocnikom i policyi. Jeżeli zostanie dowiedzionem, że w którymkolwiek domu więcej, aniżeli od pory znajdzie się chory, i że gospodarz nie uwiadomił o tém, kogo należy; wtedy ulegnie sztrafowi 100 rubli, albo zostanie wzięty do turmy miejskiej.

3. Kommissarze i ich pomocnicy nie przestają codziennie zrana, dowiadywać się o zdrowiu mieszkańców i uwiadamić o tém Zwierzchności; dla tego, tak, iak dawniej, będą się oni zgromadzali do Jenerał-Gubernatora, o godzinie 11 zrana.

4. Miejsca urzędowe otwierają się, będą atoli zachowywały niektóre ostrożności, względem przyjmowania prośb i papierów.

5. Traktyery i kawiarnie takozż się otwierają, z tym jednak warunkiem, ażeby w nich nie używano obrusów, ani serwet, żeby oraz naczyńia, widelce, noże i łyżki były myte w wodzie z octem. Monetę srebrną i miedzianą powinni traktyernicy przyjmować i oddawać zmoczoną w occie.

6. Dozwala się otworzyć kramy; do szynkow i winiarni nikt nie powinien zachodzić; ale przedaz napoiów w tych miejscach może być odbywaną przeze drzwi lub okno, przyymując i oddając monetę przez ocet.

7. Roboty wszelkiego rodzaju zaczynają się.

8. Żywność miasta zostanie podlegającą dawniejszym ostrożnościom. Oprócz przemysłników, pozapisywanych w kwartalach i zobowiązanych dostarczać do miasta zapasy żywności, nikt nie będzie puszczany do rogatek, w celu kupowania czegokolwiek. Ci zaś przemysłnicy mają prawo rozwozić zapasy żywności po domach, każdej godziny we dnie, i bez dozoru kommissarzy lub ich pomocników. We trzy dni po przyprowadzeniu tych prawideł do spełnienia, to iest, od dnia 7

grudnia, tymże przemysłnikom będzie dozwolono kupione przez nich zapasy żywności przedawać w samym mieście, na rynekach: starym i nowym.

9. Dla kupowania siana, owsa, opału, oraz dla czynienia układów z ludźmi, znajdującymi się za kordonem, mieszkańcy miasta mogą do rogatek jeździć nie inaczej, jak za biletami, podpisanymi przez Kommissarza, z przycisłaniem pieczęci. Te bilety będą okazywane zarządowi kwarantannowemu przy rogatkach, który każdemu przeznaczy miejsce. Układy czynić dozwala się tylko przy rogatkach: *Traspolskiej i Chersońskiej*, i nie raniej, jak od godziny 2 z południa do 5tej.

10. Przemysłnicy, mający zapasy siana, owsa, lub opału wewnątrz miasta, mogą je przedawać bez żadnego dozoru.

11. Co się tycze chorych i zmarłych, lekarze, mieszkańcy, kommissarze i ich pomocnicy, będą postępowali podług *pierwiastkowych prawideł*, w miesiącu lipcu tego roku wydanych dla mieszkańców, a które się zawierają w §§ 12 i 13.

12. Transporta z pszenicą i towarami będą wprowadzane do miasta pod zastoną konwoju zbrojnego, tak, jak się to teraz odbywa podług § 74go prawideł wyżej wspomnianych.

13. Zewnętrzny kordon naokoło miasta zostaje do czasu w swojej czynności, i nikt nie może być z niego wypuszczony, nie skończywszy terminu kwarantannowego.

14. Osoby, niedopłaćające wyżej przepisanych rozporządzeń, ulegną sztrafowi 100 rubli, lub zamknięciu do turmy; przestąpienie ustawy kwarantannowej, będzie roztrząsane przez sąd woenny.

— W kwarantannie portowej nie zaszło nic nowego; w czasowej umarło dwóch.

— Dnia 2 grudnia, przywieziono tu z *Drezna* ciała zmarłego Jenerała piechoty, Jana Bazylewicza *Sabaniewa*; postawione zostało w katedrze i będzie tu pogrzebione.

— W wielu miejscach gubernii chersońskiej i w części kirowskiej, pokazało się mnóstwo szczurów i myszy, które robią wielką szkodę w zbożu.

— Podług wiadomości z obwodu bessarabskiego, oddziały wojsk, powracających z *Adrianopola*, przeszły już przez *Dunaj* i zaczynają zajmować przygotowane dla nich w tym obwodzie kwatery zimowe.

— Listy z Bukaresztu nie wszystkie się zgadzają względem ilości szkód, zrządzonych miastu przez trzęsienie ziemi w dniu 14 listopada. Niektóre z nich kładą do 100 ludzi zginionych; inne bardzo mało. Wszystkie atoli zgadzają się na to, iż nader nie wiele pozostało domów, któreby nie doznały uszkodzenia przez ten fenomen.

— Zimno, które pierwej doymowało, zmniejszyło się; termometr podniósł się do 12 ciepła; większa część przystani oczyszczoną została z lodu, i wczora z rana, wyszły dwa statki na morze, a mianowicie, brygi angielskie: *Meytland* i *Dafne*. Cztery okręty, które po połamaniu pierwszego lodu przez wiatry, wypłynęły dnia 27 listopada, są: *Nanci*, *Gres* i *Dawid Kaning* pod banderą angielską, i *Due Fratelli* pod sardyńską.

— P. Radca Stanu, *Marini*, darował do tutejszej publicznej biblioteki 88 tomów różnych dzieł.

— *Dnia 7 grudnia* —

Obawa, którą nas przejęło dwókrótne pokazanie się w mieście naszym morowego powietrza, nie ustaje. Wczora, w oddziale obserwacyjnym szpitala wojskowego, na jednym chorym dały się postrzedz bardzo wątpliwe znaki; dla tego więc szpital został otoczony strażą wojskową. W kwarantannie portowej nic nowego nie zaszło; w czasowej umarło dwóch.

— Wczora, z okoliczności święta dnia uroczystego Wysokich Imienion *Najjaśniejszego Cesarza*, w cerkwi katedralnej śpiewano *Te Deum*, przy czém byli obecni: P. Jenerał Gubernator, Jenerał Kawaleryi, Hrabia *Witt*. Pan Naczelnik miasta, oraz inni urzędnicy wojskowi i cy-

wilni. Wieczorem daną widowisko na teatrze, i wiele domów było oświetlonych. Postawie tureccy, chcąc oznamionować tę uroczystość, nie tylko wspaniale ailluminowali swoją kwarantannę, lecz zażądali, aby przed oknami grała muzyka i chór śpiewał, i wcześniej zamówili na ten czas fajerwerk. Wszystko to spełnionem zostało, podług ich życzenia, pod dozorem kwarantannowym, bez najmniejszej komunikacji z mieszkańcami miasta, których ściągęta ta zabawa.

— Zawczora, byliśmy świadkami smutnej ceremonii, z jaką zostało pogrzebione ciało zmarłego Jenerała piechoty *J.W. Sabaniewa*. Pogrzeb odbywał się następującym sposobem: Gdy w cerkwi katedralnej (w której, trzema dniami pierwej, znikome szczątki nieboszczyka złożono na przygotowanym do tego katefalku) odprawione było nabożeństwo, truna postawioną została na rydwanie pod baldachimem i iście na cmentarz było w następujący sposób: 1. Policmeyster konno; 2. oddział żandarmów z officerem; 3. Komendant; 4. chorągwie cerkiewne, po dwie w rzędzie; 5. śpiewacy cerkiewni po dwóch; 6. dziesięciu sztabs-officerów niosto poduszki z orderami, mając po dwóch assystentów; 7. rydwan pogrzebowy, na którym sześciu grenadyerów utrzymywało trunę; 8. po obu stronach rydwanu po 12tu grenadyerów z czterma officerami; 9. za rydwanem kamerdynerowie w żałobie i koń żałobny, którego prowadził wojskowy służący nieboszczyka; 10. P. Jenerał Gubernator, Naczelnik miasta, oraz wielu urzędników wojskowych i cywilnych; 11. P. Jenerał-Major *Kozłow*, konno, na czele dwóch batalionów wojsk odwodowych, z muzyką wojskową; 12. setnia Kozaków dońskich, pod dowództwem swego półkowego naczelnika, otaczała orszak pogrzebowy z obu stron. Po spuszczeniu zwłok do mogiły, wojska dały ognia z karabinów. Protoierey katedry, O. Piotr *Kunicki*, miał słosowną do tej okoliczności mowę. Żal serdeczny i pamięć znakomitych zasług, przez nieboszczyka okazanych na polu walki, ściągęły na tę smutną ceremonią wiele osób różnego stanu i wieku. W iednym z następujących gazety naszej numerów umieścimy krótki rys życia zmarłego Jenerała.

Dubossary dnia 7 grudnia.

Przybyły tu z *Adrianopola*, Jenerał-Kawaleryi, Hrabia *Palen*, wszedł wczora do tutejszej kwarantanny, a po odbyciu w niej zwyczajnego czasu, wyjedzie do środka Rossyi. (G. O.)

Izmail dnia 2 grudnia.

Jeszcześmy nie odeszli z przestachu od trzęsienia ziemi, a tymczasem zdarzyła się tu nowa z większymi nieszczęściami przygoda. Zatrzymany w porcie tutejszym dla zimowania okręt woenny na Turkach wzięty, s. *Nikołaj*, nazwany, a naładowany prochem i różnemi artyllerycznemi potrzebami, wczora o godzinie 1szej z południa wyleciał na powietrze, z dwoma będącemi na nim maytkami. Od eksplozji tej zostały rozerwane 4 niewielkie okręty kupieckie, a części ich i ułamki daleko porozrzucone: 3 z tych okrętów należały do negocyanta *Slavich*, a 4 do *Spiro Milano*. Kilka innych okrętów mocno uszkodzonych zostało. Drewniane i żelazne rzeczy, które na powietrze powylały, oraz kawały wysadzonego na powietrze lodu, zrządziły w mieście niezmiernie wielkie szkody. Dwa magazyny zupełnie zrujnowane; więcej jak w 5ociu domach połamane dachy, sufity i ściany; we 460 domach potłuczone okna, popsute drzwi i piece. Niewiadoma jeszcze liczba ludzi, ofiar tego nieszczęśliwego przypadku: wiadomo już o 42 skaleczonych i 6 zabitych. Członki tych ostatnich daleko w różne strony były porozrzucone. (G. O.)

Satunow (obw. Bessar.) 2 grudnia.

Cały korpus Jenerała-Kawaleryi Hrabia *Palena*, powracający z *Rumelii*, przeszedł już przez *Dunaj*. Wszyscy wojskowi, składający ten korpus, zostali obeyrzeni pod względem morowego powietrza, i żadnego podeyranego chorego, nie znalezione; rze-

czy zaś ich wszystkie bez wyjątku zostały nakazane podług sposobu *Guitona Morvauz*. Korpus ten składa się półki piesze: *newski, sofijski, narowski, kopoński, otóni-cki, szlisselburški i ładozki*; strzeleckie: *9ty, 10ty, 11ty i 12ty*; huzarskie: *eli zabetgradzki, Arcy Xięcia Ferdynanda, irhucki, pawtogradzki*; kompanie artyleryczne: *1sza buteryjna, 2ga i 3cia lekka, 3cia i 4ta konne.* (G. O.)

R o s t o w.

D. 14 listopada, przejechał przez miasto tułejsze, iadący z St. Petersburga do Tyflisu, P. Senator Hrabia *Kutayson.* (G. P.)

Tyflis dnia 21 listopada.

(z Ruskiego Inwalida.)

Z powodu szczęśliwie ukończony wojny z Portą Ottomańską, zgromadzenie obywateli tyfliskich dawało w przeszły czwartek (d. 14 b. m.) wspaniały bal, na który byli zaproszeni powracający z wyprawy PP. Jenerałowie, Sztabs i Oberoficerowie. Publiczność była liczna, i o niczem nie zapomniano, ku powiększeniu uciechy na tym obchodzie. Szczególnie zwracało na się uwagę przybranie pokoiów, nie tak pyszne, iak z wielkim gustem urządzone. Nayprzymiennie zaś było widzieć, iak wyraźnie okazywało się stopniowe zbliżenie tułejczych mieszkańców do wyobrażeń europejskich; większa część kupców tułejczych, w postępowaniu, potrafiła zastosować się do naszych obyczajów; przednieysi z nich bywali w Europie, i umięją cenić pożytki społeczeńości; a jeżeli ieszcze nie wszyscy tułejscy obywalele pozbyli się wkorzenionych obyczajów i przesądów miejscowych, tedy przynajmniej wszyscy niemal umięją rozróżnić lepsze, i w życiu społecznem chętnie zajmują się korzyściami zwyczajów europejskich. Dla postrzegaczy, prawdziwie przywiązanych do tego kraiu, miło nader było widzieć, iż pierwszy raz, wciągu trzydziestoletniego tu pobytu Rossyan, żony i dzieci tułejczych obywateli, znajdowały się w kompanii, a ieszcze tak liczney. Gdy woyska nasze zajęły Erzerum, znaleźliśmy tam obfitość i tanność wszystkich produktów. Woienne położenie kraiu i powiększenie się więcej iak o 25 tysięcy ludności, z przybyciem naszego korpusu (licząc wszystkich podwodników i nieszerogowych), bardzo mało odmieniły ceny produktów na rynkach.

K R Ó L E S T W O P O L S K I E.

Warszawa dnia 29 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Rada Administracyjna mianowała Marszałkami Seymików:

W Woiewództwie Krakowskim: w powiecie Lełowskim Walentego *Zwirhowskiego*, w Powiecie Pilickim Michała *Tuszyckiego*, w powiecie Stobnickim Walentego *Wielogłowskiego*, w powiecie Krakowskim Felixa *Zakrzewskiego*, w powiecie Miechowskim Wincentego *Wielogłowskiego*, w powiecie Kieleckim Wawrzeńca *Wysiekierskiego*, w powiecie Szydłowskim Antoniego *Soltyka*, w powiecie Szkalmierskim Tadeusza *Bajera*, w powiecie Olkuskim Cypryana *Bzowskiego*, w powiecie Jędrzejowskim Kajetana *Rożyckiego*. Marszałkami Okręgów Zgromadzeń Gminnych: w okręgu Kieleckim X. *Walczyńskiego*, w okręgu Miechowskim Jana *Wytyczkiewicza*, w okręgu Stobnickim *Walczyńskiego*, w okręgu Olkuskim Michała *Witkowskiego*.

Marszałkami Seymików w Woiewództwie Kaliskim: w powiecie Piotrkowskim Emanuela *Czernego*, w powiecie Częstochowskim Felixa *Kamińskiego*, w powiecie Ostrzeszowskim Augusta *Mieszekowskiego*, w powiecie Pyzdrskim Piotra *Tokarskiego*, w powiecie Wartoskim Ignacego *Pstrokońskiego*. Marszałkami Okręgów Zgromadzeń Gminnych: w okręgu Konińskim Michała *Kroszczyńskiego*, w Okręgu Częstochowskim Hippolita *Chrzanowskiego*.

Marszałkami Seymików w Woiewództwie Mazowieckim: w powiecie Czerskim Felixa *Chudzińskiego*, w powiecie Warszawskim Wacława *Gutakowskiego*, w powiecie Błońskim Walentego *Mikłaszewskiego*, w powiecie Rawskim Ignacego

Sosnowskiego, w powiecie Brzezińskim Xiecia *Xawer. Ogińskiego*. Marszałkami Okręgów Zgromadzeń Gminnych. w Okręgu *Warszawy* Dominika *Krzywoszewskiego*, w tymże Okręgu Daniela *Jende*; Marszałkami na Zgromadzeniu Gmin. w Cyrkule I. Adama *Rozena*, w Cyrkule II. Józefa *Ekerkunta*, w Cyrkule III. Jana *Rożańskiego*, w Cyrkule IV. Michała *Fryd. Szuberta*, w Cyrkule VII. Michała *Piotrowskiego*, w Cyrkule VIII. Jana *Dembego*.

W Woiewództwie Lubelskim mianowała Rada Administracyjna Marszałkami Seymików: w Powiecie Lubelskim Jana *Piaskowskiego*, w powiecie Kazimierskim Xawerego *Niesietowskiego*, w powiecie Zamoyskim Tomasza *Puchatę*, w powiecie Hrubieszowskim Józefa *Swirskiego*, w powiecie Tarnogrodzkim Józefa *Chrzanowskiego*. Marszałkami Okręgów Zgromadzeń Gminnych: w Gminie Okręgu Lubelskiego Ignacego *Naiberga*, w Okręgu Lubelskim X. Jakóba *Goreckiego*, w Okręgu Hrubieszowskim X. Stan. *Pogonowskiego* w Okręgu Zamoyskim X. Marcina *Gastorowskiego*.

Marszałkami Seymików w Woiewództwie Augustowskim: w powiecie Tykocińskim Kazimierza *Szepietowskiego*, w powiecie Łomżyńskim Antoniego *Bykowskiego*, w powiecie Biebrzańskim Felixa *Wagę*, w powiecie Dąbrowskim Jana *Augustowskiego*, w powiecie Seyneńskim Józefa *Kłownowskiego*, w powiecie Kalwaryjskim Leona *Mejera*, w powiecie Maryampolskim Józefa *Godłewskiego*. Prezydntami na Zgromadzeniach Gminnych: w Okręgu Łomżyńskim Walentego *Makulskiego*, w Okręgu Augustowskim X. Bonawenturę *Butkiewicza*, w Okręgu Seyneńskim Kolumbana *Zegera*, w Okręgu Kalwaryjskim Gabryela *Babinowicza*, w Okręgu Maryampolskim Antoniego *Kotkowskiego*.

F R A N C Y A.

Paryż dnia 11 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Słychać powszechnie, iż w przyszłym miesiącu, wydzie postanowienie królewskie, względem zwolania Izb, i że obrady ich rozpoczną się w pierwszey połowie lutego.

Gazeta Godzienna oświadcza, iż jest upoważnioną oznajmić, że Xiężna *Berry* nie była kontenta z doniesienia umieszczonego w kilku dziennikach, iakoby oberżysci podali iey zbyt czne rachunki, gdyż owszem była bardzo zadowoloną ze sposobu, w jakim iey usłużono.

Dnia 3 b. m. zaszła znowu w *Tulonie* krwawa kłótnia między żołnierzami 8go półku liniowego a matkami, przyczem z obu stron kilku ludzi życie utraciło; woysko znajdujące się w koszarach, przywróciło niezwłocznie spokójność.

Dnia 5 b. m. rozeszła się w *Marsylii* pogłoska, iż za pośrednictwem Sultana, zniesiona została blokada *Algieru*. List zaś z *Tulonu* donosi, iż d. 4 grudnia nadeszły tam propozycje względem pokoju, uczynione ze strony Deia algierskiego. Pełnomocnik algierski ma się znsydować w *Mahon*.

Dziennik wychodzący w *Tulonie* donosi z listów z *Lewantu*, iż Anglicy pokazali się przed *Atenami*, celem zajęcia. Basza iednak miał odmówić wydania.

List z *Alexandryi* (w Egipcie) pod dniem 30 października wyraża, iż naczelnik domu handlowego angielskiego *Briggs*, który tam niedawno przybył, ma zlecenie skłonić Baszę, aby statki parowe odbywały żeglugę z *Londynu* przez morze Czerwone do *Wschodnich Indyy*. Zda się iednak, iż Basza nie ufa Anglii. Pan *Champion* życzy sobie wrócić do Francyi. Uczni *Toskańscy* popłynęli już z *Alexandryi* do *Liworny*. Uprawa kaszemilli czyni postępy w Egipcie. *Nil* znacznie opada.

We wsi *Lagragna*, odległej o 7 mil od *Rzymu*, przedsięwzięto z rozkazu Xiężny *Berry* odkopywanie, i odkryto piękny rzymski dom wiejski, gdzie w pierwszym pokoju jest posadzka z marmuru czarnego i białego. Dom ten zda się być wystawionym w czasie między rządem *Augusta* i *Karakalli*.

Wilno dnia 27 grudnia v. s. 1829 roku.

P o z e w.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rosyą, etc. etc. etc. 1 UUr. Karolowi Kuczewskiemu, Ludwikowi Kremerowi przelożonemu Bractwa kasy ubogich zgromadzenia Ewangelicko-Reformowanego, Piotrowi Feltzebrowi, Wincentemu Chrułowi, oraz Star. Mowszy Leybowiczowi Nemzerowi i dalszym wszelkiego tytułu kredytorom i pretensorom do funduszu zeszyłych Leykow stosunki rościć mogącym, zaś UUr. Józefowi z Denbna Krzyżanowskiemu b. Prez. Magistratu Wileńskiego, Ignacemu Misiewiczowi Regentowi ze stopnia zmarłego Porucz. Wiesznieńskiego Administratorowi tegoż funduszu, i z tego obiektu do massy zawiniąającym *pozew* edyktałny przed Sąd Magistratu Wileń. z instancyi Ur. Krystyny z Leykow Szemiutowey pod właściwą asystencyą czyniącey iedyney zeszyłych Leykow successorki, w referencyi do dekretow dylacyynnych 1816 i 1829 lat w Magistracie Wileńskim zapadłych, do uprzednich żądań i podawanych proźb niemniej do postanowienia Sądu Głównego wynosi się w proźbach o wypełnienie we wszystkiem reguł dekretow Magistratu Wileń. i postanowienia Sądu Głównego, o zobowiązanie do oprysiężenia komportacyi, o skassowanie wszystkich stosunkow pretensorskich za tranzaktami nie według formy prawami i ukazami przepisaney, iesli się pokażą na prostym papierze albo w porze właściwey nie aktykowane, o zapisanie wiekniestey amissyi na niestawiających, o obliczenie Administratorów i wskazania ich zawinięń na rzecz massy, o zatwierdzenie pretensyow przez akta wyprobowanych, o bliższosc do dowodu i odwodu, o powrót expensow prawnych S. M. Ż.

Roku 1829 xbra 20 dnia Woźny świadczył, iż tego pozwu kopie posobne każdej z osób wyrażonych oczewisto w ręce w Mieście Wilnie w sprawie Wielmoż. Krystyny z Leykow Szemiutowey popodawałem, a dla zawiadomienia dalszych interessowanych do gazet zamieszczam.

Tadenz Olechnowicz Woźny Pttu Wileń.

Dozwala się drukować. Wilno 1829 dnia 22 grud. Cenzor L. Borowski.

O ś w i a d c z e n i e.

1 Tomasz Rewieński Regent Graniczny Wołkowsky Plenipotent w imieniu aktorow moich JWW. Józefa i Hermana Hrabiów Potockich, Doroty z Potockich Młodeckiey Prezesowey Sądu Głł. Wołyńskiego, Xiężney Pelagii z Potockich Jabłonowskiey, oraz nieletnich Johanny i Leonii Hrabianek Potockich przez oycy swojego JW. Jana Aloizego Hrabiego Potockiego działających, braci i siostyr między sobą rodzonych, successorów zeszyłych ich siostyr Izabelli Hrabianki Potockiey Pułkownikówny— Czynie dla wiadomości powszechney oświadczenie następcze: ś. p. Felix Hrabia Potocki Półkownik woysk polskich, lubo dla żony swojej JW. Alexandry Zofii z Pacow dopiero Niesiołowskiey Generałowey dnia 20 januaryi 1802 roku w Sądzie Głównym Wileńskim przyznał zapis

reformacyiny; ten iednak nie miał żadney ekucyi — Następnie roku 1808 sierpnia 25 w Warszawie przyznany zapis, dożywocie na Hrabstwie Roskiem nadający, JW. Niesiołowska od pierwszego męża uzyskała, i jego nacyjniey przywiodła do ekucyi. Ta tylko iedna posesya dożywotnia była exystującą i widzialną za życia ś. p. Felixa Potockiego, i po iego zeyściu. W utworze zapisu Dożywotniego, stracił nacyjniey bytnosc swoię reformacyiny; bo późniey po dożywociu, do Akt Ziemskich Wołkowskich przenos reformy spełnionym został w Widymisie; autentyku zaś reformy ieszcze dotąd JW. Niesiołowska w żadney z licznych spraw niezaprezentowała. W szczupłym obrębie pisma tego, nie będę wymieniać zewnętrzných i wewnętrzných reformy i dożywocia szczegółow, które są przeciwnę JW. Niesiołowskiey; dla ogólnego tylko powszechnosci zainformowania, umieszczam tu dosłownie główny punkt zapisu dożywotniego, iak wyżej powiedziałem zaakceptowanego przez Hrabinię Niesiołowskę, a późniejszego od reformy: „Na mocy więc niniejszego dożywotniego zapisu, tą majątnością, obciążwszy ze wszystkimi intratami, iak chcąc rządzić, dysponować, pożytkow wszelkich wedle własnego upodobania wynajdować, niedezolując, ani pogorszać dóbr pod żadnym pretextem do końca życia swojego, lub powtórzenia małżeństwa, bez żadney przeszkody od successorow i następcow moich, wolna iest — Po ustaleń zaś w obydwóch przypadkach dożywociu, do wolnego obięcia dóbr rzeczonych, z obowiązkiem oddania onych podług inwentarza sporządzić się i po zgonie moim zaprzysiędz od żony moiey mającego, dóbr całych nieruchomych i ruchomych, dobytkow, sprzętow gospodarskich, budowli, stanu poddaństwa, bez żadney od żony moiey, lub successorów iey przeszkody, successorowie lub następcy moi przyysść będą mocni i naywolniey władni.” Z tych wyrazow zapisu dożywotniego ktoż się nieprzekona że reforma nienadawała z siebie prawa do posesyi; a kiedy po ustaniu w którym bądź z dwóch naznaczonych przypadkow dożywocia, majątek cały leżący i ruchomy powinien przeysć do władania następcow ś. p. Felixa Potockiego, ktoż się więc niezgodzi na to: iż zapis reformacyiny z całą rzeczą swoią w dobrowolnem JW. Niesiołowskiey zezwoleniu przy nastaniu dożywocia, cofniętym, i umorzonym został. Chociażby zaś godziło się z niego JW. Niesiołowskiey formować w charakterze kredytorki pretensyę zawsze próżną; jednak Hrabstwo Roskie z majątkiem ruchomym, powinno iuż służyć aktorom moim w czynney ich posesyi; albowiem JW. Niesiołowska przez powtórzenie w roku 1824 zamążpójścia, utraciła miane prawo tymczasowego dzierżenia. Zapewne iednak nieuwierzy powszechnosc, iż JW. Niesiołowska, skwapliwie zawiławszy hrabstwo Roskie z siebie intratne, z ruchomego majątku zamożne, tegoż ruchomego majątku wraz po zeyściu Felixa Potockiego w 1811 roku zdarżonem, niezinwentowała, a dotąd przedmiotow i wartosci iego nieoprzyysięgła — Zapewne oraz i to dziwić będzie powszechnosc, że JW. Niesio-

łowska w kilku latach po drugim zamążpóysciu, będąc tylko w dobrach Rosi, jako matka i opiekunka córki swojej, tych dóbr iedney aktorki Izabelli Hrabianki Potockiey, gdy ją przeżyła, wzięta do Hrabstwa Roskiego za dokumentem reformacyynym już nieexystującym i nieprawnym intromissyę (jaką aktorowie moi przez oświadczenie 1828 ianuaryi 27 zaskarżyli) i dotąd rzeczone Hrabstwo z innemi wielą przywłaszczeniami utrzymuje niewłaściwie a tak interesownie, że przez oświadczenie w Kuryerze Litewskim umieszczone, zapowiedziała nawet nieprocentowanie należnościow kredytorom Felixa Potockiego. Nadto, po iego zeyściu JW. Niesiołowska zostawszy przez radę familiiną uznana za główną opiekunkę dzieci swoich w Królestwie Polskiem, dopóty tylko do rzeczoney odnosila się rady, póki niewyiednała władzy zdjęcia kapitałow po mężu zostatych i przedaży pałacu w Warszawie będącego. W Państwie Rossyyskiem chociaź urzędy Opieki Szlacheckiey naznaczały niejednokrotnie opiekunów dla dzieci Felixa Potockiego; nikt iednak szczerze zając się i niechciał, i nieśmiał: rozpostrzenione JW. Niesiołowskiey wdanie się wszędzie do dóbr i interessow pierwiey dzieci późniey córki iedney Izabelli Potockiey, dodawało obficie przykrości do należytego wykonywania powinnościow opiekuńskich. Tak więc, ani w Królestwie Polskiem ani w Państwie Rossyyskiem, nie było i nie ma porządneho wykazu dóbr i intrat; interessow i ich obrótu. Stąd wynikło mówiac ogólnie: że z massy funduszow po Felixie Potockim zostatych, kapitały puzdeymowane, albo imieniem własności JW. Niesiołowskiey okryte, intraty z dóbr ziemnych i procenta od kapitałow użyte nie na swoje przeznaczenie, wyobrażają dziś JW. Niesiołowskę w postaci Pani rozległych dóbr i wielkich kapitałow, a długi Felixa Potockiego dotąd zostały nieuspokoione, dotąd się zwiększają! W Królestwie Polskiem ogłosiła siebie JW. Niesiołowska za konsukcessorkę; a iednak przez nieregularność swoię to zrządziła: iż tameczni wierzyciele do tuteyszych dóbr trafiają. Równie i kredytorowie tuteysi po zeyściu Izabelli Potockiey nieotrzymując swych należnościow ani procentow, przeprowadzają konwikcyę, i temi narażają aktorów moich na mnogie koszta; lecz i sami z swych poszukiwań choćby ie usprawiedliwili, korzystać dopóty niemoga, póki interest z JW. Niesiołowską zostawać będzie w stanie terażnieyszym. Żeby więc realnym i prawnym wierzycielom ś. p. Felixa Potockiego domierzyć można uszczenie się; żeby iednoczasowie z tą czynnością, kosztem massy do której to się odnosi ukończyć we wszelkich ieneralnie szczegółach interest z JW. Niesiołowską; a tak wyjaśnić i otrzymać co swobodnego dostać się w sukcesyi; lub żeby ciężarow ją obarczających aktorowie moi własnym niedeportowali funduszem, oświadczam taxę i exdywizyę majątku po Felixie oycu, Izabelli córce Potockich w Państwie Rossyyskiem zostatego, którego pryncypalnie iak z większości swojej, tak i z rzeczy upewnionych kredytorom ewikoyów, składa Hrabstwo Roś w Gubernii Grodzieńskiey w Pttwie Wołkowyskim leżące. Szanowni Wierzyciele nie zechcą z tego napróżno wnioskować zamiaru na ich szkodę, że połowa spadkowa klucza Zakątkowskiego w obwodzie i powiecie Białostockim

będącego wyłącza się z ogółu funduszow exdywidować się mających; albowiem pod nieletność aktorek działu czynić, prawo Litewskie zaprzecza, a bez połowy Klucza Zakątkowskiego ieżeliby dostateczne kredytorow zaspokoienie, doznawało trudności? w takim razie uważać się ona będzie pro bona reperibilia. Datt. roku 1829, miesiāca nowembra 23 dnia.

Tomasz Rewieński.

Roku 1829 miesiāca nowembra 25 dnia, przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Ziemiemi Gubernii Grodzieńskiey Powiatu Wołkowyskiego, stawiając osobiście WJPan Tomasz Rewieński Regent Graniczny sądownictw tegoż powiatu; takowe oświadczenie po podaney proźbie, i zasłętej sądowey rezolucyi, do akt podał—Przyjąłem, i że jest w aktach poświadczam.

Prezydent Ziemi Pttu Wołkow. i Kawaler Walter.

Regent Sądu Ziemi Wołkow. Kollegialny Sekretarz Kotkowski.

Drukować pozwolono. Wilno dnia 21 grudnia 1829 r. Jan Bärkmann.

Sądy Exdywizorskie.

1 Roku 1829 meca iunii 27 dnia Sąd Tatarsko Exdywizorski wyrokiem Remissyynym Sądu Głownego Departamentu 2go Obwodu Białostockiego w dniu 12 marca r. b. zaferowanym, na usatysfakcyonowanie wierzycieli i pretensorow W. Józefa Dzierżka b. Pełnomocnika Pttu Bielskiego w dobrach iego Lewkach w tymże Powiecie położonych ustanowiony, po zafundowaniu w tychże dobrach inryzdykcyi i pozałatwieniu ws elkich czynności w pierwszym zjazdu terminie do zaskutecznienia poruczonych to jest po przeznaczoney tak na dziedzicu iako też kredytorach a także dalszych stronach komportacyi na dniu 3 8bra roku terażnieyszego w Sądzie cywilnym Bielskiego i Drohickego Powiatów spełnić się powinney oraz po ustanowionej nad dobrami konkursowemi administracyi, za termin do powtórnego i ostatecznego zjazdu dzień 15 maja przyszłego 1830 roku przezuaczył, w którym to terminie iako ostatecznym iżby wszyscy mający do massy konkursowey pretensye nieodmiennie stawili się w tym Sądzie, Sąd Exdywizorski ninieyszym zwywa a razem zapowiada iż uchybienie tego terminu będzie skutkiem wieczney ammissyi która na wszelkiego rodzaju pretensye rozciągniętą zostanie.

Przydługący Exdywizor i Kawaler Michał Oldachowski.

Exdywizor Józef Kamiński.

Exdywizor Stanisław Karwowski.

1 Sąd Podkowarsko Exdywizorski massy funduszow JW. Stanisława Prezydenta Grodz. Upit. i zesłtych Wincentego Marszałka Rosień. oraz Kazimierza Strażnika Xtwa Zmudz. Białozorow w powiecie Upitskim w dobrach Rozalinie za Remissą Sądu Gł. Wileńskiego 2go Departamentu ustanowiony, po wysłuchaniu produktow od niektórych stron, z powodu tak nieciawienia się dalszych pretensorow iako też nadhodzących dni świątecznych postanowił odroczyć czynność swoię poraz ostateczny do dnia 10 meca februaryi przyszłego 1830 roku,

jak równie termin do wzięcia całej konkurso-
wey sprawy w oczewistą namowę dzień 3 mca
marca tegoż 1830 roku zadeterminował. Iżby
więc tak kredytorowie wymienionych trzech
mass, iako też zawizujący do ouych w nastę-
pnym Sądzie zjeżdżie nieodmiennie stawali, pod
rygorem zapisania ammisyi na kredytorach, a
pod zasądzeniem pretensyow na debitorach za-
strzegając; w tym celu dla zawiadomienia inter-
resowanaych stron podaje w Gazetach awizacyą.
1829 r. decembra 17 dnia.

Józef Kozakowski Podkomorzy pta Wilk.
Aloizy Malecki Sędzia Ziemski Wileński.
Leonard Zyliński Sędzia Ziem. pta Ż.

U w i a d o m i e n i e.

1. Na ulicy Dominikańskiej w domu XX.

Pliarów od podwórza po lewey stronie za wscho-
dami pierwsze drzwi, robią się do sprzedania
rozmaitego gatunku i kształtu maski perkalowe,
roboty zagraniczoney, które nie tak iak zwyczaj-
ne z grubego i starego materiału złożone, twa-
rzy niecisną i niepsują. Cena całej perkalowey
maski złotych 2 a pół maski złt. 1 gr. 10. Półma-
ski zaś kamertuchowe damskie i męskie z ci-
śniętymi gierlandami po złt. 2— Także robią się
rozmaite biusta fasonem zagranicznym na lalki
dla dzieci, i całe ubranie lalki— Niemniej wy-
rabiają się i przedają za pomierną cenę kłosy
złote i srebrne — Tudzież wyzłaciają się na fason
zagraniczny rozmaite ramy.

Krystian Deryng.

Wolno drukować. Policmeyster Chrzastowski.

Ogłoszenie poraz 3ci.

P o d r a d y.

3 Od Wotyńskiej Izby Skarbowey obwiesz-
cza się, iż na dostarczenie zapasow i materyałow,
na potrzebę woyskowego szpitalu zaprowadzonego
w mieście Żytomierzu naznaczają się targi w tej
Izbie na terminy: 1szy stycznia 9go, 2gi 13go i
3ci ostateczny 17go dnia następującego 1830go
roku. Dostarczenie to ma bydź zostawione z pier-
wszeństwem różnym osobom wedle następujących
oddziałow, tak iżby przedmioty każdego poosobno
oddziału, przyjęte były przez pojedyncze osoby,
a mianowicie:

1szy Oddział: za pud: bułek pszennych, mio-
du przasnego, mąki owsianej, soli; krup: owsia-
nych, ięczmiennych, za funt; krup; perłowych,
smoleńskich, pszennych, za pud: stodu ięczmien-
nego, grochu, konopi, ięczmieniu czyszczonego,
patoki cukrowey.

2gi Oddział: za pud: mięsa, oleiu konopnego,
toliu wieprzowego, za funt: tolu wotowego, bara-
niego, masła krowiego, oleiu makowego, orzecho-
wego, oliwy; pęcherzy byczych za sztukę, za funt:
cielęciny, baraniny; styuki suszonej za pud; kur-
bitych od sztuki.

3ci Oddział: za wiadro: kapusty kwaszonej
półbiałej, ewikły kwaszonej, za pud: cebuli zie-
lonej, cebuli rzepkowej, chrzanu korzeni, zie-
leniny świeżey; pieprzu czarnego za funt, mar-
chwi w korzeniach za pud, gorczycy czyli sie-
mienia gorczycy za funt, czosnku za pud, chmie-
lu za funt, mięty niemieckiej za pud, za funt
iągód świeżych: berberysu, winogron niedojrza-
łych, wiszeń, brusznic, ielżyny, smrodzin, żuro-
win za czwartę, soku cytrynowego za sztof, ia-
god iadłowcowych za pud, za funt herbaty ordy-
naryjney Maykonu, szatwii.

4ty Oddział: za wiadro piwa, drożdży za
garniec, za wiadro. wódki, octu winnego, octu
zbożowego, wina reńskiego, portweynu, zbitniū za
szklanke.

5ty Oddział: mleka krowiego za wiadro, iay
kurzych za secinę.

6ty Oddział: cukru melissu za funt, za pud:
wydła kulistego, świec toliowych, za funt; krochma-
lu białego, laku N. 1go N. 2go, N. 3go, nitek

białych surowych, smoły szwieckiej, smoły rzad-
kiej za pud, tytuniu w liściach za funt, za ryżę
papieru do pisania; białego, szarego, tektury, do
zawijania; galasu za funt, atramentu galasowe-
go za butelkę, piór gęsich za secinę, owsa za cze-
twierć; za pud: siana, miętu, wypalonego wapna,
stomy żytniej, otrębi pszennych; szpilek mosięż-
nych za secinę; taśmy płóciennej za arszyn, trumn
za sztukę, skurki białey psiej za sztukę, wie-
nikow brzożowych za secinę, miotet brzożowych
za sztukę; za funt: wosku żółtego, smółki do ka-
dzenia, siarki, starzyny płóciennej za pud; igieł
za secinę, piławek żywych za sztukę, węgli brzo-
żowych za czwartę; flaneli za arszyn, koper-
wasu za funt.

7my Oddział: od sążnia dREW iednopolan-
nych brzożowych z olchowemi i trzypolannych so-
sownych z iadłowemi.

8my Oddział: pobielanie miedzianych naczyń
za pud.

9ty Oddział: za pranie brudney bielizny
szpitalney: za parę pończoch: nicianych, wetnia-
nych; za sztukę: fartuchow, szlafrokow drelich-
owych, nawleczek do poduszek, worow siennikowych,
kotarh do tózek, bandażow, ręcznikow, kosynek,
serwet, kaftanow białowych, obrusow, gatek, szla-
frokow kanifasnych, nawleczek materacnych, koł-
der zatrapeżnych, kołder białowych, szlafmie,
koszul, prześcieradeł, podszerwek do kołder, szla-
frokow sukiennych, szlafrokow białowych, kołder
sukiennych, kaftanow kanifasnych, koszul w
stan człowieka, kompresow i chustek do nosa.
Zresztą przy braku dostateczney liczby konkurren-
tów, kilka oddziałow albo też całe dostarczenie
szpitalu, może bydź przyporuczone iedney osobie
na czas roczny lub dwuletni. Życzący podić się
takowego dostarczenia z poniżeniem proporcjonal-
nych w Gubernii za miesiąc wrzesień 1829go ro-
ku sprawkowych cen, mogą przybywać na wyż
wyrażone terminy do Wotyńskiej Izby Skarbowey
z dowodami praw swoich na weyście w podradzy
i dostatecznemi przyzwoitemi ewikcyami.

Gubernialny Kontroler Korbut.

Sekretarz Sudyk.

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	d. 25 godz. 8 rano..	27 cal. 8,7 lin.	— 7 stopni	Zachodni.	Pochmurno.
	d. 26 — — —	27 — 8,1 —	— 6 —	Poludniowy.	Pochmurno.
	d. 27 — — —	28 — 4,6 —	— 5 —	Poludniowy.	Pochmurno.

Wiadomość o produktach żywności na targach
przedawanych, i o taxie, po jakiej należy przedawać
w Wilnie niżej wyrażoną żywność, w Radzie Mias-
ta Wilna sporządzona.

Wyjaśnienie za jaką cenę w Wil-
nie na targach w przeszłym tygo-
dniu przedawały się wszelkie pro-
dukta i wiktuały hurtem.

Beczka rossyjska mająca w sobie
garcy rossyjskich 144.

	S r e b r e m.					
	w Nie- dzielę.		Wto- rek.		Pię- tek.	
	ruble	kop.	ruble	kop.	ruble	kop.
Żyta ozimego. { Suchego	5	30	5	30	5	30
{ Surowego	9	—	—	—	9	—
Pszeniczy { Ozimy	7	—	—	—	6	—
{ Jarey	3	50	4	—	3	50
Jęczmienia	3	—	3	—	3	—
Owsa	3	—	—	—	3	—
Gryki	5	—	3	—	5	—
Grochu	6	—	—	—	—	—
Bobu	8	—	—	—	8	—
Siemienia { Lnianego	5	—	—	—	3	—
{ Konopnego	9	45	9	45	9	45
Krup { Jęczmiennych	14	66	14	66	14	66
{ Owsianych	11	52	11	52	11	52
{ Gryczanych						
Pud Rossyjski mający funtów ross. 40.						
Łoju wołowego { Surowego	2	20	2	20	2	20
{ Topionego	3	40	3	40	3	40
Miodu przasnego tłuczonego z wos.	2	50	2	50	2	50
Wosku topionego niebielonego	14	—	14	—	14	—
Swiec { Woskowych { białych	18	—	18	—	18	—
	{ żółtych	15	—	15	—	15
	{ Łojowych { białych przywoz.	3	40	3	40	3
{ Łojowych { turobionych	4	—	4	—	4	—
Włókna towarne { Lnu	2	20	2	20	2	20
{ Pieńki	1	50	1	50	1	50
Siana { Murożnego	—	12	—	12	—	12
{ Błotnego	—	10	—	10	—	10
Słomy { wiązanej pud	—	7	—	7	—	7
{ tartey wóz jednokonny	—	—	—	—	—	—
Faska 6-garcowa masła dobrego	5	50	5	50	5	—
Soli kuchenney beczka garcy ros. 48	8	—	8	—	8	—
Bka gar. ross. 40 w sobie zawierająca						
Piwa pospolitego { Lekkiego	3	30	3	30	3	30
{ Dubeltowego	—	—	—	—	—	—
Ptastwa domowego { Indyków	1	—	1	10	1	—
{ Kur	—	30	—	30	—	30
{ Gęsi	—	90	—	90	—	90
{ Kaczek	—	40	—	40	—	40
Ptastwa dzikiego { Głuszców	1	50	1	50	1	50
{ Cietrzewi	—	60	—	60	—	60
{ Jarząbków	—	30	—	40	—	40

Taxa wedle jakiej należy prze-
dawać w rozdrob rozmaity żywność
w Wilnie od d. 22 msca decembra
1829 roku po dzień 29 tegoż mie-
siąca.

	Waga		Miar. Garniec		na sre- bro.		
	Funty.	Fity.	Rubie	Kopiey.			
Chleba pod cyfrą i Nrem Piekarza Razowego { zwyczajne.	1	—	—	—	—	15	
Żytniego { Pytłowego { Bułka	7	16	—	—	—	10	
	5	—	—	—	—	5	
	2	16	—	—	—	5	
Pszennego pytłowego { Bułka	1	16	—	—	—	5	
	—	28	—	—	—	3	
	—	14	—	—	—	1 1/2	
Mąki pszenney pytło. { Cienkiey	1	—	—	—	—	1 1/2	
{ Średniey	1	—	—	—	—	1	
Mięsa świeżego wołowego z dokład- ką do funta jednego miększu, je- dneć ćwierci funta rury nay- przednieyszego	1	—	—	—	—	3 1/2	
{ średniego	1	—	—	—	—	2 1/2	
Ozór wołowy świeży jeden naywię- Głowa, nogi, płuca, flaki	—	—	—	—	—	20	
{ Świeżey	1	—	—	—	—	45	
{ Słoniny { Wędzoney	1	—	—	—	—	7	
{ Świeżego	1	—	—	—	—	10	
Mięsa { Sadła { Wędzonego	1	—	—	—	—	10	
świniego { Podbrzuscia, schaby i szyn.	1	—	—	—	—	7	
wędzon. { Głowizny i nogi ogółem.	—	—	—	—	—	25	
świeżeg. { Wątroby, serce, i kiszki ogółem	—	—	—	—	—	20	
Maśła świeżego	1	—	—	—	—	14 1/2	
Soli kuchenney	1	—	—	—	—	2 1/2	
Świec { Woskowych { Białych	1	—	—	—	—	46	
	{ Żółtych	1	—	—	—	38	
	{ Łojowych { Przywoz.	1	—	—	—	—	9
{ Mieyscow.	1	—	—	—	—	10 1/2	
Krup { Jęczmien- { Dartych	—	—	1	—	—	6 1/2	
	{ nych { Tłuczonych	—	—	1	—	—	—
	{ Owsianych czystych	—	—	1	—	—	10
{ Gryczanych { Białych	—	—	1	—	—	8	
{ Drobnych	—	—	1	—	—	—	
Piwa pospolitego { Lekkiego	—	—	1	—	—	10	
{ Dubeltowego	—	—	1	—	—	—	
Wódki Krajowej żytniey czystey proby garniec	—	—	1	—	—	60	
Ryby { Szczupaka, okunia, { wielk.	1	—	—	—	—	8	
	{ węgorza sztuk { średn.	1	—	—	—	7	
	{ mały.	1	—	—	—	5	
żywey { Lina, leszcza i in- { wielk.	1	—	—	—	—	—	
{ nych sztuk { średn.	1	—	—	—	—	—	
{ mały.	1	—	—	—	—	—	
Ryby nie- { Sielawy { naywięk. kopa	—	—	—	—	1	50	
	żywey { { średniey ditto	—	—	—	—	60	
	{ { mały. ditto	—	—	—	—	60	
{ Wszelkiey inney drob.	—	—	1	—	—	10	
{ Zowiącey się molawka.	—	—	1	—	—	3	

Wilno dnia 27 Grudnia r. s. 1829 roku.

Dnia 3 października nie wiadomo jeszcze w *Porte-au-Prince* (na wyspie *Hayti*): czyli traktat handlowy z Francją został zatwierdzony. Słychać jednak, iż rząd nasz wysłał wkrótce Kommissarza do *Hayti* dla załatwienia tej okoliczności.

— Dnia 14 —

Na giełdzie tutejszey rozeszła się pogłoska, iż Panowie *Villele*, *Peyronnet* i *Corbiere*, weydał znowu do ministeryum. Pan *Peyronnet* wyjechał dnia 11 b. m. z *Bordeaux* do tutejszey stolicy. Oreglay wiele osób w pałacu Ministra sprawiedliwości mówiło publicznie o mianowaniu Pana *Debellyme* Ministrem spraw wewnętrznych, a Pana *Cochin*, Prefektem policyi. Dzienniki tutejsze umieszczają sprzeczne wieści o Ministeryum, i same przysięgają, że nie wiedzą, co nastąpi.

Minister oświecenia publicznego, Hrabia *Guernon de Ranville*, wydał okólnik do rektorów wszystkich gimnazyów, wzywając ich, aby mu naydalej do 31 stycznia roku przyszłego udzielili następnych wiadomości: 1) Podanie spisu wszystkich gmin akademicznego ich obwodu, w których nie ma szkół elementarnych; 2) Wyłączenie przyczyn, dla których w gminach tych dotychczas szkoły te nie są założone; 3) Podanie ich dochodu i summy na zakupienie domów szkolnych użyć się mogących, gdyby ich brakować miało, równie iak do pokrycia kosztów pierwszego urządzenia i rocznego utrzymania nowych szkół, jeżeli te zakładają wypadnie; 4) Podanie uznanej ilości potrzebnego rocznego dodatku do dochodów gminnych, dla zaprowadzenia szkół we wspomnianych gminach.

Wszyscy Ministrowie byli dnia 13 b. m. na obiedzie u Pana *Guernon de Ranville*. Po stole odbyła się wielka rada Ministrów, trwająca od godziny 7mej do 11tej w nocy. Dzienniki liberalne twierdzą, iż zgodzono się tam na wybór środków co do postępowania, i zdaie się niewątpliwem, że Ministeryum w terażniejszym składzie stawi się Izbowi, a wtenczas dopiero Izbę Deputowanych rozwiąże, i według poprzedzającej zmiany prawa wyborów na mocy Królewskiego postanowienia znowu ją organizować będzie, jeżeli opozycja pozostanie przy swoim upornym i Ministrom nieprzyjaznym sposobie myślenia.

W *Paryżu* zaczynają teraz wieszować znanym Nowego Roku przez pisma publiczne. Vice-Hrabia *Domon* był pierwszym, który w tychże pismach oświadczył, iż tym wszystkim, do których dawniej d. 1 stycznia posyłał bilety, życzy szczęśliwego Nowego Roku.

A N G L I A.

Londyn, dnia 12 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Xiążę *Sussex*, który się znajduje w *Eaton-Hull* dla odwiedzenia hrabiego *Grosvenor*, otrzymał od pobliskiego miasta *Chester* dyploma na obywatela honorowego. Burmistrz, Ławnicy, Szeryfowie i kilku członków rady gminney, mając na sobie właściwy ubiór, udali się do zamku wspomnianego hrabiego, gdzie uroczystie powitali xiążęcia i podali mu dyploma, za co Xiążę w łaskawych wyrazach podziękował.

Gazeta *Globe* donosi, iż onegdaj przed południem Hrabia *Aberdeen* pojechał niespodziewanie do *Windsor*, gdzie miał prywatne posłuchanie u Monarchy, i dopiero wieczorem wrócił do swego pałacu w tutejszey stolicy.

Według gazety *Sun*, Xiążę *Northumberland*, terszniejszy Lord Namiestnik Irlandyi, wtenczas jeszcze, kiedy ten urząd obymował, zastrzegł sobie, aby go nie dłużej, iak rok ieden piastował, i dla tego wkrótce następcą jego ma być mianowany. Zasię się, iż wybor padnie na Lorda *Jersey*.

Admirał *Coffin* rodem Amerykanin, znany z uczestnictwa swego w obradach Parlamentu, a teraz już nie zasiadający w Izbie, założył w Ameryce angielskiej ruchomą Akademię morską, i tym celem uzbroił bryg *Elio*, na którym, oprócz ludzi okrętowych, znajduje się 21 młodzieńców,

krewnych jego z *Nantuket*, (w prowincyi *Massachusetts*, z której Admirat ten pochodzi), którzy sposobią się do służby morskiej. Bryg ten stoi teraz w porcie *Quebec*. Przed niejakim czasem młodzieńcy owi oglądali cytadellę i inne osobliwości miejscowe.

— Dnia 13 —

Gazety *Globe* i *Times* donoszą, iż Król Jmć dostał katarakty na oku; lekarze jednak nie zgodzili się jeszcze, czyli wypada zrobić operacyę.

Posłowie północno-amerykański i kolumbijski mieli wczoraj naradę z Hrabią *Aberdeen*. Tegoż dnia Pan *Addington*, mianowany posłem przy dworze hiszpańskim, udał się do *Madrytu*.

— Dnia 15 —

Xiążę Sasko-Koburski *Leopold* dał wczoraj w *Claremont* wielki obiad, na którym znajdował się także Poseł Cesarsko-Rossyjski z małżonką swoją, tudzież wielu innych członków dyplomatycznych.

Zdrowie Xięcia *Wellingtona*, które w końcu przeszłych posiedzeń parlamentu było bardzo nadwątłone, tak się teraz polepszyło, iż własni jego lekarze zdaie się być zadziwieni tą zmianą. Obecnie cierpi Xiążę tylko na osłabienie słuchu; dla zaradzenia temu używa niekiedy trąbki w zgromadzeniach prywatnych.

H I S Z P A N I A.

Madryt dnia 3 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Słychać o szczególnych ułaskawieniach, lecz amnestya zdaie się być zapomnianą. Od kilku dni pada ciągły deszcz, który wszystkie prawie bramy tryumfalne uszkodził. Wiele miast przesłało Królowi Jmci adresa z powinszowaniem zaślubienia.

Dnia 27 z. m. wyjechali Królestwo Ichmość Neapolitańscy z *Vinaroz* do *Alcala de Chisbert*.

Słychać o nadzwyczajnym powiększeniu siły zbrojney lądowej o 45,000 ludzi. Jenerał *Eguia* jest bliskim skonania.

N I E M C Y.

Od brzegow Menu dnia 19 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Xiążę Wirtembergski *Fryderyk Paweł*, znany ze swoich podróży w północney Ameryce, przybył we wrześniu z *Bordeaux* do *Port-au-Prince*, pod nazwiskiem Barona *Hohenberg*. Przyjął się do badacza natury *Jäger* z Austrii, który dawniej obiecał południowe prowincye Rossyjskie, a teraz zbiera Zachodnio-Indyjskie rośliny i owady dla Cesarskiego ogrodu botanicznego i dla Akademii umiejętności w *Petersburgu*.

Kawaler *Paganini* przybył z *Karlsruhe* do *Frankfortu* nad *Menem*, gdzie jednak nie da koncertu, lecz uda się do *Koblentz*, *Kolonii* i t. d. W ciągu blisko kwartału zyskał talentem swoim summe 25,000 talarów.

— Dnia 20 —

W okolicach *Drezn* grassnie zaraza na bydło, i z tego powodu wołowe mięso zdrożało.

Ślepa fortuna z bogactw raptem pewnego biedaka w Niemczech. Długo odwlekane ciągnięcie loteryi na sławną hutę szklanną i fabrykę w *Kahle* pod *Aszaffenburgiem*, nastąpiło nakoniec, i ubogi postylion w *Hanau* został teraz właścicielem tej posiadłości, szacowanej kilkakroć sto tysięcy złotych ryńskich.

S Z W E C Y A

Sztokholm dnia 7 grudnia.

Gdy Szwecya od półtora roku utrzymuje nadzwyczajnego Posła i pełnomocnego Ministra przy Dworze Wiedeńskim, przeto N. Cesarz Jmć Austriacki (iak słychać) mianował Hrabiego *Woyne*, dotychczasowego sprawującego interessa, swoim nadzwyczajnym Posłem i pełnomocnym Ministrem przy Dworze naszym.

List z Syra pod dniem 15 października wyraża: „Od czasu ustania blokady *Dardanellów*, Archipelag wystawia zajmujący widok. Ze wszech pływają okręty wszystkich narodów, udając się na morze Czarne. W tutejszym porcie wzmożł się także handel; codzień bowiem przeszło 20 okrętów zawią lub wypływa. (G. W.)

(z Gazety Lwowskiej.)

Monitor z dnia 5 grudnia zawiera następujący wyiątek z raportu Kontr-Admirała Rozamel, dowódcy dywizji eskadry na Wschodzie, do Ministra marynarki:

„Na pokładzie okrętu liniowego Trydent w zatoce Nawaryńskiej d. 19 listopada 1829.“

„JW. Panie! Pośpieszam donieść JW. Panu o strasznym wypadku, który pogrążył w smutku nasz korpus wojska w Morei. Nocy przeszłej około godziny 11½ zerwała się nad Nawarynem straszna burza, iakie szczęściem rzadko bywają. Piorun uderzył w cytadellę, w której był skład prochu, i w iedney chwili wszystkie mury, iakoteż wszystkie budowy wysadzone zostały na powietrze. Straszliwe to wstrząśnienie zrzuciło i poza cytadellą wiele szkody, szczególniej w mieście, w którym żaden z owych nędznych domów, z których się miasto składało, nie jest mieszkalnym. Sto kilku żołnierzy z artylerji i inżynierów, którzy mieszkali w kasamatach, stali się ofiarą tego wypadku. Dotąd znaleziono 17 zabitych i 78 ranionych, między temi ieden oficer artylerji; 9 innych, iak wnoszą, leżą jeszcze pod rozwalinami, lub rozproszeni są po różnych miejscach, w które się po eksplozji schronić mogli.“

„Wstrząśnienie przez tę eksplozję tak było mocne w zatoce, iż mniemano, że każdy stojący tamże okręt został od piorunu ugodzony, a kapitanowie kazali ie wewnątrz i zewnątrz przeglądać, aby się przekonać, gdzie piorun uderzył. Niebawem uwiadomiony o tém nieszczęściu na lądzie, udałem się natychmiast na owo miejsce z 800 ludźmi z zebranymi ze wszystkich okrętów latarniami, i ze wszystkimi środkami do ratowania, iakie mogła dostarczyć eskadra. Trudno byłoby wystawić sobie ten przerażający widok, iaki się nam stawił. Nieszczęsne ofiary, leżące pod gruzami murów lub kasamatów w powietrze wysadzonych, powyciągano, a będących jeszcze przy życiu oddano staraniu lekarzy wojska i marynarki. Ciemność nocy niezmiernie tę pracę utrudniała; a nawet dla tysiąca poczęści ponabijanych bomb i granatów, które przez eksplozję wyleciały i ziemię gęsto pokryły, a w pośród których przed naszym przybyciem przez nieostrożność dla oświecenia sceny rozłożono ogień, roboty te nader były niebezpieczne. Na szczęście silny deszcz zamoczył bomby; pomimo to iednakże iedna bomba zaięła się i paliła, lecz nie mogła wzlecieć; wypadek ten wszystkich mocno przeraził. Rozkazano pogasić ognie, i tylko zostawić światło w latarniach.“

„Pomoc eskadry w tém nieszczęsnym zdarzeniu była nieodzowną dla osady nawaryńskiej, której chociaż gorliwość i czynność wszelkie przewyższa pochwały, wszelako nie byłaby w stanie uprzątnąć niezmiernie gruzy, a nawet byłoby iey brakło potrzebnych materyałów, szczególniej latarni, bez których niepodobna było ze skutkiem pracować.“

„Szczególniej nasi lekarze okrętowi stali się niezbędnymi, ponieważ wspólnie ze czterema lub pięcioma należącymi do osady byli czynnymi. Chirurg sztabowy z okrętu Trident, P. Levicaire, iego zastępca P. Sergent, i chirurg sztabowy z okrętu Atalante P. Lefevre, odznaczyli się chwalebnie dopełnieniem przez siebie operacyami, iakoteż porządkiem i dobrze zarządzaną pomocą lekarską. W raporcie, iaki przesłać chcę Admirałowi de Rigny o tym wypadku, wyżey rzeczonych trzech mę-

żów szczególniej zalecę i prosić go będę, aby wstał się za nimi o te nagrody, na iakie, zdaie mi się, zasłużyli.“

Marynarka w tém nieszczęsnym zdarzeniu, iak zawsze, dała dowody gorliwości poświęcenia się najszczerszego dla ludzkości. Nie mogą dosyć pochwalić gorliwości i męstwa, iakie oficerowie i żołnierze z eskadry każdego stopnia w moich oczach rozwinęli.“

T U R C Y A.

Konstantynopol dnia 10 listopada.

(z Gazety St. Petersburgskiej.)

Handel codziennie się wzmaga. Ustawicznie zawiąją tu okręty wszystkich narodów, a nawet wiele statków greckich, z depeżami od Rządu Greckiego, przeszło przez cieśninę Dardanelską, nie wywiesiwszy iednak bandery greckiej. Powiadają, że greckich okrętów kupieckich z wywieszonymi banderami, nie wpuszczono zrazu do owej cieśniny; z czego wynikły spory; ale pośrednictwo Konsula angielskiego uprzątnęło ie, i okrętom tym dozwolono wejść do Dardanellów z warunkiem niewywieszania bandery. — O znakomitym obchodzie, wyprawianym w Konstantynopolu na na fregacie *Blonde* przez angielskich Admirala i Posta, otrzymaliśmy jeszcze następnę wiadomości. Obchod ten odbył się d. 4 listopada n. s. na cześć zawartego pokoju. Fregata stała w znaczney dosyć odległości od brzegu, w przystani Konstantynopolskiej. Do 400 osób było zaproszonych. Posłowie przyjechali w mundurach. Pomost fregaty zamienił się w namiot, w którego części z tytuł statku, złożoney z materyy iedwabnych ponsowych i białych, iasniała złotem ozdobiona cyfra Króla Angielskiego obok *Tugru* (cyfry Sułtana), każdą cyfrę otaczały różne bandery obu narodów, na małą skalę. Środkowa część namiotu, złożona z bander rozmaitych Państw, była przedłużeniem piérwszey części. Trzecia, przeznaczona do tańców, również była okryta zbiorem różnokolorowych bander, a miejsce dla tańczących otaczała malowana tęcza. Maszty i inne ryszunki, przybrane były w materye iedwabne, ponsowe i białe. Na podwyższeniu przy środkowym maszcie, ozdobionym bogatemi draperjami, grała muzyka; a rzesisto oświecone bandery: Rossyyska, Angielska, Francuzka, Austryacka, Pruska i Turecka, powiewały na proporcach, utkwionych pośrodku, między masztem głównym a drugim. Dokoła całego okrętu, w otworach na działa, wystawione były przezrocza, z iasniejącem w różnych ięzykach słowem: *Pokój*. Tysiące różnofarbnych lamp w girlandach z kwiatów, rozsianych po linach i masztach, oświecały całą fregatę czarodziejskim blaskiem. Nie mniej świetną była wieczera, wewnątrz okrętu, gdzie w całej iego długości zastawiono dwa stoły, okryte sutemi naczyniami srebrnymi. Anglicy do tego stopnia posunęli naśladowanie zwyczajów tureckich, iż i lulek nie brakło. (Od tego, zapewne, damy tańczące często kaszlały). Nawzajem Turcy, ile możności, starali się naśladować zwyczaje europejskie; skoro u stołu spełniono zdrowie Sułtana, proponowali oni toasty na cześć Monarchów: Rossyyskiego, Angielskiego, Francuzkiego, Austryackiego i Pruskiego, i dodali jeszcze toast, za trwały i długi pokój. Nieświadomi tańców, po wieczery tańczyli tylko Poloneza, idąc za Sir Robertem *Gordonem*, będącym w piérwszey parze, i nie wzbranił się od naśladowania tego zwyczaju europejskiego; taniec ten przystoi właściwey im powadze. Wreszcie chcieli tém okazać grzeczność gospodarzowi. Prawie do 3 godziny z północy trwała uroczystość, której przepych zdaniem iey świadków, przewyższa wszelkie opisanie. We wszystkiem okazywał się delikatny smak i naylepszy porządek, pospołu z naywiększym wymysłem.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni *Restakery*.

Wilno dnia 27 Grudnia o. s. 1829 roku.

Ogłoszenia po raz 2gi i 3ci.

P o d a d y.

2. Komitet Budowniczy na dokończenie Pałacu CESARSKIEGO w Wilnie ustanowiony, zawiadamia przez niniejsze pismo życzących zawiierać wszelkie umowy na dostawkę rozmaitych materyałów do fabryki potrzebnych, iako też i tych którzyby życzyli sobie zająć się robotą mularską, cieślią, blacharską, tudzież zbiciem starych murów, zdjęciami starych dachów i t. d. że każdorazowo w dniu piątkowym o godzinie jedenastej ranney na ten przedmiot, sessye mieć będą. Miejsce posiedzenia komitetu jest w tymże samym Pałacu CESARSKIM.

Datt w Wilnie 1829 roku mca xbra 20 dnia.

Jan Żaba.

Sekretarz Komitetu Józef Kołb.

2 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg komunikacyi niniejszém wzywa życzących do targow 28, 30 i 31 dnia teraźniejszego mca grudnia w nim odbyć się mających na dostarczenie w następującym 1830 roku, dla pobudowania w II Dyrekcji Windawskiej Wodney Komunikacyi, ośmiu stajen, lesnego materyału a mianowicie: bierwioniodłowych dłażyny 3 sążni grubiny 3 wierszki 1646, żerdzi dłażyny 3 sążni grub. 2 wierszki 1480. Dešek iodłowych dłażyny 3 sążni grubiny i diuym 12512; życzący raczą przybywać na targi pomienionych dni do tego Komitetu z przyzwoitemi dostatecznemi i żadney wątpliwości niepodlegającymi ewikcyami, przyczém oraz znaydą do przyzrenia i warunki na iakich pomieniona dostawa uskutecznić się powinna.

Sekretarz Wachrucki.

2 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg komunikacyi niniejszém wzywa życzących podiść się dostarczenia do robót V. Dyrekcji Windawskiej Wodney Komunikacyi potrzebnych w lecie 1830 roku robotników i rzeczy niżej wyproszonych cen na targach za nie, a mianowicie: mularzy 7,250, po 2 r. 50 kop. za każdego na dzień, Opalaczy 375, po 2 rub. 40 kop. Cieśli, 15,750 po 2 rub. Kowali 900, po 2 r. 20 kop. Parobków 3,000 po 1 rub. 15 kop. Ołowiu 300 pudów, po 9 rub. 40 kop. Sadła wieprzowego 30 pudów po 14 rub. 75 kop. za pud. Gwoździ dwuciosów 40,000, po 11 rub. 40 kop za tysiąc; Halzbanatów żelaznych z kotwicami, wagą po 18 pud. 216 sztuk. Piątników z panewkami każdy 4 pud. 48 sztuk. Dunkratów 12 sztuk. Dab mosiężnych wagą 36 funtów, 9 pud. 32 funty. Życzący podiść się, raczą przybywać do tego Komitetu na oznaczony ostateczny przetarg następującego stycznia dnia 2 z ustanowionemi i przyzwoitemi ewikcyami, gdzie się znaydą do przyzrenia i kondycye.

Przedaż publiczna.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, оиъ С. Пешербургскаго Опекунскаго Совета симъ объявляеиъ: что въ ономъ продаеиъ съ аукционнаго публичнаго шорга заложеное и просроченное недвижимое имъние Помъщицы Спражнковой Липовской Марьи Антоновны

Оскерковой, состоящея Могилевской Губернии Рогачевскаго Повъша въ местечкь Теханичахъ и разныхъ селеняхъ всего 766 мужска пола душъ писанныхъ по ревизии 1816 года съ рожденными послъ ревизии, со всею принадлежащею къ имъ землею и всякимъ на оной спроеиенъ; для чего по произведенii двухъ шорговъ, для шрешьяго определить срокъ будущаго 1830 года марта мца 4 числа. Желажуиъ купишь имъние сие, могушь явишь въ Опекунскій Советъ показаннаго числа въ присудшвенное время, и видшь въ ономъ продаваемому имънию опись, условие и форму купчей крѣпости.

Экспедишоръ Осмоловскій.

2 Od Rady Opiekunicy St. Petersburgskiej, CESARSKIEGO Domu Wychowania, niniejszém ogłasza się, iż w niej przedaje się z publicznego aukcyjnego targu oddany na ewikcyę, za uchybieniem terminu, nieruchomy majątek Obywatelki Strażnikowej Litewskiej Maryi córki Antoniego Oskierkowej, położony w Mohilewskiej Gubernii w Rohaczewskim Powiecie w miasteczku Techaniczach i różnych wsiach w ogóle 766 mężkiej płci dusz, zapisanych w rewizyi 1816 roku, z urzędzemi porawizyi, ze wszelką przynależącą do nich ziemią i wszelkiem na niey zabudowaniem; zaczem po odbytych dwóch targach dla trzeciego naznaczono termin następującego 1830 roku miesiąca marca 4 dnia. Życzący kupić takowy majątek, mogą przybywać do Rady Opiekunicy na oznaczony termin w czasie posiedzenia i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz, kontrakt i formę przedażnego prawa. Expedytor Osmołowski.

2 Od Mohilewskiej Izby Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niej przeznaczono na przedaż oddany na ewikcyę za uchybieniem terminu nieruchomy majątek Klimowieckiego powiatu, obywatela Adama Podobieda, wsi Mazimowki i Waśkowki razem 31 dusza, z ich siemienistością, własnością, gruntem i pańskiem zabudowaniem, oceniony podług dziesięcioletniej proporcji intraty 3,500 rubli assygnacyami. Życzący więc nabyć pomieniony majątek raczą przybywać na terminy 18go, 21go, i 24go kwietnia 1830 roku.

Sekretarz Hołyński.

Przedaż lub arenda domu.

2 Niżej pisząca się Bunia Liboszycowa Doktorka medycyny uwiadamia wszystkim obywatelom ktoby życzył sobie wziąć w arendę lub kupić na wieczność dom mój murowany dwu-piętrowy w mieście Wilnie na Wileńskiej ulicy pod N. 710 położony, ma się iawić do zarządzającego tym domem Jeremiasza Mayzela przebywającego w kamienicy moiej na niemieckiej ulicy pod N. 315 w stancyi wszedłszy do kamienicy po lewey stronie na dole, któren Jeremiasz o cenie arendowney lub dziedzicznej oznaymi; również i domy moie na Niemieckiej ulicy pod N. 315 i 318 do zaarzędowania, lub przedania oddają się.

B. Liboschitz.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski

Biblioteka Abonnementowa.

2 Biblioteka ksiąg polskich, a w części francuzkich i niemieckich Stanisława J. Borodzicza, byłego Professora w Królcstwie Pol-

skiemi, złożoną z dzieł bawiących i uczących, została otwartą do czytania abonamentowego w domu narożnym W. Germana N. 12 między ulicą Ostrobramską a Ogińską na dole od ulicy Ogińskiej. Osoby chcące ją zaszczyścić dobrotliwem czytaniem, raczą dowiedzieć się tamże o warunkach abonamentu.

W teyże Bibliotece przyymaie się od Autorów w komisii dzieła i bilety prenumeratne.

Dozwala się drukować. Wilno 1829 dnia 16 grudnia. Cenzor L. Borowski.

Wzwanie.

2 Roku 1829 miesiąca xbra 21 dnia po odhyciu ze strony Prokuratora Massy funduszu Senatora Ogińskiego przeciwko wszystkim w kraju tym będącym wierzycielom replikowego głosu, Sąd Główny Litewski Cywilnego Departamentu chociaż przez rezolucyą dnia 12 idącego miesiąca datowaną, wszystkich kredytorów do teyże massy stosunki objawiających do złożenia w iak nayrvehleyszym czasie ostateczney przeciwko nieczynionym zarzutom odpowiedzi, zobowiązał; kiedy iednak żaden z tychże kredytorów dotąd takowey odpowiedzi nieprzedstawił, znaydnie potrzebę po raz ostatni zapowiedzieć, że dzieło konkursu nad majątkami Senatora Ogińskiego, podług liczących zwierzchności przepisani, żadney niecierpiące zwłoki ku oczewistemu rozbiorowi zbliżone zostało; ieśliby więc z powodu opóźnionych lub nieprzyniesionych ze strony kredytorów tłumaczeń iakakolwiek dla nich nastąpiła strata takową własnemu zaniechaniu przypisać będą wiuni?

Assesor Sądu Głównego Wileń. Anzgary Masłowski.

Regent Justyn Rentt.

Sądy Exdywizorskie.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski nad funduszami S. P. Kazimierza Karwickiego Mar. Pttu Wileyskiego ustanowiony, w majątności Chołchle w Wileyskim powiecie leżącej, czynność sobie poruczoną odbywający, przez niniejszą awizacyą wszystkim interessowanych zawiadamia że w dniu 8 stycznia 1830 roku do majątności Chołchły zjedzie, w dniu 9 tegoż msca i roku akta z possessorami Konkursowego funduszu odbędzie, a dnia 20 stycznia 1830 roku całą sprawę do namowy wezmie i na dopominki niestawiających amissyą zakreśli.

Ignacy Brzoźowski Exdywizor i Kawaler.

Józef Odrowąż Wysocki Sędzia Graniczny powiatu Wileyskiego Exdywizor.

Antoni Rusiecki Exdywizor.

2 Sąd Exdywizorski, na jednoczasowe wszystkich kredytorów W. Onufrego Eytmina Sędziego usatysfakcyonowanie przeznaczony, po wystuchaniu produktowych głosów, z powodu niedopełnienia dotąd ze strony dziedzica komportacyi i niewyniesienia edyktalnego pozwu, nie mogąc zaiąć się ostatecznym rozbiorem dzieła, nowe termina, na dopełnienie tych powinności, zakreślił, i nim to zaskutecznióm zostanie, Sądy swoje do dnia 22 miesiąca februaryi 1830 roku odroczył — w Jakowym czasie, nie czyniąc żadnych więcey odkładów, bezwzględnie na nie-

stawiających, iako już po tyle-krotnych awizacyach, że cüte dzieło, w czasie iak można nayprędzszym, w ostateczną oczywistą wezmie namowę, interessowane strony zawiadamia — Datt roku 1829 xbra 20 dnia.

Ziemski Oszmiań. Prezydent i Kawaler Chodźko.

Sędzia Ziem. Zawiley. Kawaler Antoni Kociett.

Pisarz Grodz. Zawiley. Kurkowski. Regent Michał Grądzki.

Obwieszczenie.

2 Prokuratorya Jeneralna Massy funduszow po Xięciu Dominiku Radziwille pozostałych, gdy dostrzega iż z dóbr tak Allodyalnych, iako też Ordynackich znaczna liczba poddaucychoj obioj ptei skazkami rewizyynemi zajętych od lat wielu opuściwszy miejsce dawnego pobytu przechowuie się u różnych obywateli, celem uniknienia processow z narażeniem tychże na sztrafy Naywyższemi Ukazami 1754 maia 13, 1804 marca 22, 1805 apryla 2, 1806 januaryi 26 apryla 9 i junii 29, oraz 1827 maia 25, października 5, listopada 16 i 1828 grudnia 4 przepisano, niniejszém obwieszcza iż ktokolwiek utrzymujący poddanych Radziwiłłowskich obojey ptei dobrowolnie przed dniem 25 apryla 1830 roku dostawi zbiegłych do dóbr z których oni wyszli ze złożeniem podatkw wedle reguł Ukazem 1828 grudnia 4 wskazanych, taki wolnym będzie od poszukiwania Massy w drodze processu tych sztrafow i pen do iakich na mocy praw krajowych miałyby prawo. Opuszczenie zaś ofiarowanego terminu zmusi Prokuratorya do czynienia sądowego. Powolność ta wszakże ze strony Massy nie zaymuie processow w Sądzie Komisyyi już rozpoczętych. Działo się w Wilnie dnia 20 grudnia 1829.

Jeneralny Prokurator Massy Izydor Salomonowicz.

Jeneralny Sekretarz Janszkiewicz.

Dozwala się drukować. Wilno 1829 dnia 21 grudnia. Cenzor L. Borowski.

Oświadczenie.

2. Oświadczenie imieniem Dominika Piotra syna Baranowicza, dla zapisania do Akt Ziemskich powiatu Wileńskiego podaie się z następnego powodu. Zeyście bezpotomne Jana Piotra syna Baranowicza byłego Kapitana Gwardyi Pułku Kirasierskiego Podolskiego otworzyło spadek pozostałego po nim funduszu tak w Królestwie Polskiem iako też w Państwie Rossyjskiem znajdującego się na rodzonych iego braci Dominika, Ludwika i Wincentego spadającego, w liczbie których oświadczaający, iako brat rodzony niezaprzedczonym wypadający na iego części jest aktorem; gdy zaś z pozostałych funduszow większa część iako sumimowych lokowana jest u wielu obywateli, i niektóre obligi przez zesztęgo Kapitana Baranowicza były powierzone naszemu bratu Ludwikowi Baranowiczowi Chorążemu pułku Ułańskiego Tatarskiego; gdyby przeto takowy spadek niebył przez kogo zawłaszczonym, i nikt posiadający własność zesztęgo Jana Baranowicza nie wchodził w układy z dalszą familią oświadczaającego się Dominika Baranowicza iako współfaktora w Gubernii i powie-

cie Mińskim w majątku Nowikach zamieszkałego, przez niniejsze oświadczenie po w pisaniu do Akt przez Kuryera Litt. i Gazetę Warszawską do powszechnej wiadomości podać się mające zapowiadam, i wszystkie interessowane do tego spadku osoby ostrzegam. Datt w Wilnie 1829 roku marca 27 dnia.

Dominik Baranowicz.

Roku 1829 mca marca 28 dnia przed Sądem Ziem. ptu Wileńskiego stawiając osobiście JPan Dominik Baranowicz niniejsze oświadczenie po nastącej Sądowej rezolucyi wpisać do Protokołu Sądowego podał i one w tymże protokole własnoręcznie podpisał. Sędzia Ziemski Wileński Stanisław Drzewicki.

Czytano z Aktami świadczą Ignacy Okulicz.
Regent Zięnkowicz.

Dozwala się drukować. Wilno 1829 d. 18 grudnia Cenzor L. Borowski.

Licytacya.

3 Folwarki Kołpin i Stradecz w Powiecie Brzeskim leżące, pozostałe od Hrabstwa Kodenkiego, składające wraz z innymi częściami tegoż hrabstwa ewikeją funduszu Edukacyjnego, za nieopłacenie od przypadającego na nie kapitału procentów, przeznaczają się na mocy konstytucyi 1775 roku i Opinii Rady Państwa, zatwierdzonej wola Najwyższą w dniu 17 lutego 1825 roku do oddania w administracyą lub arendę, z licytacyi, odhycać się mającey w Izbie Skarbowey Grodzieńskiej w dniach 15, 15 i 16 stycznia następującego 1830 roku, Izba Skarbowa Grodzieńska, podając to do wiadomości publiczney, oznajmie oraz, że dzierżawa pomienionych folwarkow, lub arenda onych, ma być zabezpieczoną w swoich warunkach przez ewikeją prawem postanowioną.

Antoni Krupowicz Assesor Izby Skar.

Buchhalter Leon Krupowicz.

3 TOM DRUGI SŁOWNIKA POLSKO ROSYJSKIEGO PRZEZ STANISŁAWA MÜLLERA wyszedł z druku, i zawiera w sobie literę P do S. Prenumerata na to dzieło zamknięta. Odtąd cena pomienionego Słownika do wyścicia Tomu 3go z którym całe dzieło kończy się wynosi rubli assyg. 20 czyli zł. 36, z przesłaniem pocztą r. ass. 25 czyli zł. 45.

Józef Zawadzki.

Dozwala się drukować. Wilno 1829 d. 19 grudnia Cenzor L. Borowski.

P o z e w.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rosyją etc. etc. etc.

3. Urodz. Stefanowi Lutykowi, Janowi Łukowiczowi, X. Marcinowi Ruykowi Altar. Ukryńskiemu, Filipowi i Elżbiecie Darginowiczom, Annie Łukowiczowey z dokładem opieki, Dezyderyuszowi Radwiłowiczowi Regen., Józefowi Giedwoyniowi, Andrzejowi Endzelowi, Tekli Piotrowiczownie samey aktorce, Ignacemu Huszczy Pisar. Ziem. Telsz., Piotrowi Weytkiewiczowi Adw., Stefanowi Rupeykowi opie-

kućniom, Teressie Łukowiczowey z dokładem opieki, Sylwestrowi Kestowiczowi, X. Franciszkowi Żukowi Przeorowi i całemu Konwentowi XX. Dominikanom Kalwaryyskim, Stanisławowi Witkowskiemu, Andrzejowi Gintyłowowi, Maciejowi Warpuciańskiemu, Teressie Ukrynowey z dokładem opieki, nakoniec wszystkim różnego tytułu kredytorom pozew Edyktalny do Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego w mieście Telszach 1829 r. xbra 9 dnia złożyć się mającego z powództwa Uro. Wincentego Łukowicza Sędzica z odezwą do wszelkich dowodow, oraz do dekretu Sądu Ziem. Tel. 1829 r. 8bra 9 dnia Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dającego najszczególnej mieniąc o to: s. p. Bonifacy Łukowicz, nabywając dobra Beniuszaycie Ukryny w Pcie Tel. położone, iak z tego przedmiotu, tak i z innych okolicznościow całkowity swój fundusz ważnymi ciężarami obarczył; przyjęciem zaś do domu swojego obżął. Piotrowiczowny też ciężary powiększył; bowiem gdy ciężary zaspakaiał, nie na swoje imie kwietacye, ale na obżął. Piotrowiczowny osobę, niewiedząc dla iakich widokow, brał; a ta później wspomnionych stosunkow pismem odrzekła się i za nie nieznaną ogłosiła, zbyteczna wiara s. p. Bonifacego Łukowicza oddana Piotrowiczownie, potomstwu tegoż Łukowicza nieszczęście przeczynała; ze względu, że taż Piotrowiczowna aż do śmierci s. p. Łukowicza u niego zostając, żadnego przystępu dla żony i potomstwa niedozwoliła, przez co rozrządzenie ostateczne przyzwolcie wszystko obiaśniające nie nastąpiło. Taż Piotrowiczowna po śmierci oycy żał. wszystkie dokumenta, mianowicie kwietacye, rewersa z opłat wydawane, wespół z obligami zaspokojeniami, i inne papiery różnego tytułu zagarnawszy, po wejściu w układ ponowny z kredytorami, od iednych na swoje imie pisma pozyskiwała, innym zaś obligi wypłacone powróciła. Z takiego powodu kredytorowie processami deltra pogrozili. Żał. z doli posagowey po żonie wziętey brata rodzonego Jana Łukowicza wyexdotował, innymi kredytorow prawdziwych uspokoił, na ciągle odzywających się wierzycielow zapłacenie wiele długu pozaciągał, lubo obżął. Piotrowiczowna bez żadnego zawinienia od Ukrynow pismo pod tytułem zawinienia wydobyła, zatym w Sądzie Ziem. Upitskim 1809 iunii 1 d. wyrok oczywisty zyskała, skutkiem tego tradycyą rozciągając, ruchomość i dobra Beniuszaycie oraz inne zaięła, pod hasłem tey i od innych podstępnie wymożonych cessay na swoje imie, dobra zatradowane władając, prawdziwym wierzycielom przystępu niedozwoliła, też dobra władając zdezelowowała, przeborow dopuściła się, dokumentow dla obliczenia się z kredytorami nieudzieliła, iakie obżął. Piotrowiczowny znalezione się dla dopełnienia wszystkim wierzycielom iednostayney satysfakcyi i obliczenia się ze wszystkimi żał. do oświadczenia taxy i exdywizyi zagniła; takowy zamiar przez oświadczenie 1829 r. maia 16 d. Datt eorund. w Ziem. Telsz. aktykow. i Kuryerze Lit. pod N. 62 awizowane obiawił, poczem o przeznaczenie Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego udał się; tamże 1829 8bra 9 wyrok naznaczający Taxę i Exdywizyą z przepisaniem komportacyi inwentacyi i dalszych warunkow zakroczył, Skutkiem tego del. zakłada prośby, o skasowanie stosunkow nieprawnych,

nierzetelnych, przymawiających się kredytorów do konkursu, o utwierdzenie deltra pretensyów i dowodzenia; o akta z tradycyjnych possessorów i dla wykrycia ogólnego dowodzenia żał., o wskazanie bonifikacyi za dezolacyę i przebory poczynione; o upomnienie za zły przewod prawa; o zapisanie amissy na nieiawiających; o bliższosc do dowodu i odwodu; o uwolnienie od napaściow i o postanowienie tego wszystkiego co z porządku interesu wypadać będzie.

Roku 1829 gbra 11 d. Woźny świadezę, iż kopie tego pozwu autentycznego zgodne w sprawie WJP. Wincentego Łukowicza Sędzica, 1szą W. Stefanowi Lutykowi w Bukonicach, 2gą W. Janowi Łukowiczowi w Ukrynach, 3cią WJX. Marcinowi Ruykowi Altaryście w Ukrynach, 4tą Filipowi i Elżbiecie Darginowiczom w Gawdykajciach, 5tą WJX. Franciszkowi Żukowi Przeorowi i całemu konwentowi XX. Dominikanow Kalwaryyskich w Kalwaryi, 6tą W. Annie Łukowiczowej z dokładem opieki w Ukrynach, 7mą W. Dezyderyuszowi Radwiłowiczowi Regent. w Bukonciach, 8mą JP. Józefowi Girdwojniowi w Ukrynach, 9tą Stanisławowi Witkowskiemu w Pikielach; 10tą JP. Andrzejowi Gintylowi w Bukonciach; 11tą Andrzejowi Endzelowi w Żydykach; 12tą WW. Tekli Pietrowiczównie, Ignacemu Huszczy Pisarz. Ziem. ptu Telsz., Piotrowi Woytkiewiczowi Adw., Stefanowi Rupeykowi opiekunom w Beniuszajciach; 13tą W. Teressie Łukowiczowej w Ukrynach; 14tą W. Teressie Ukrynowej z dokładem opiekunow. 15 W. Sylwestrowi Kęstowiczowi w Dubezach. 16tą W. Maciejiowi Warpucianskiemu w Ukrynach, wszystkim oczewisto w ręce w pteie Telsz. podawszy, o rozprawie w Sądzie Taxatorsko-Exdywizorskim w mieście Telszach 1829 r. xbra 9 d. lub późniey złożyć się maiacym zapewniłem.

Tomasz Żygowski Woźny ptu Telszgo.

Roku 1829 meca gbra 15 d. przed Aktami Grodzkiemi ptu Tel. stawiając osobiście Woźny Relacyą tego pozwu przy opłacie na skarb 50 kop. miedzią za ordynaryyny papier w protokule użyty prawnie zeznał świadezę.

Adam Szornell vice Regent Grodz.ptu Telsz.

Dozwala się drukować, Wilno 1829 d. 14 grud. Cenzor L. Borowski.

Excerpt.

3 Excerpt z protokolu potocznego Ziemskiego Powiatowego Śluckiego, w dacie ponizszej zapisanego oświadczenia, eorundem dnia trzeciego decembra pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż Powiatu skutkiem podanej prośby, i za oną nastafey rezolucyi Sądowej, stronie potrzebującej jest wydan.

Roku tysiąc ośmset dwudziestego dziewiątego, miesiąca nowembra dwanastego dnia. Przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY MO-SCI Ziemskimi Płtu Śluckiego, iako po odwołaniu sessyi ranney Sądowej, niżej podpisany Starozakonny Cala Iserowicz Landa obywatel Ślucki, czynię oświadczenie w następney rzeczy: Starozakonna Feyga Hirszowicza matka moja iako aktorka, i Iser Calkowicz oyciec mój iako mąż Landowie obywatele Ślucy, mając w mieście Gubernskim Wilnie kamienicę po successyi na tęż matkę moję szcze-

gólniey spadła, na ulicy żydowskiej przeciwko szkoły żydowskiej położenie mającą, za dekretem Sądu assessorskiego Wileńskiego w roku tysiąc siedmset dziewięćdziesiątym marca trzynastego dnia Zelmanowi i Szłomie Szewelowiczom przysądzoną, a od tychże Szewelowiczow Obywatelow Wileńskich dokumentem wieczystym czyli zrzecznym w roku tysiąc ośmset dziewiątym septembra dwudziestego dziewiątego dnia nie raz rzeczoney matce moiej Starozakon. Feydzie Hirszowey Iserowey ustąpioney takową to kamienicę bez żadnego wyłączenia też matka moja Star. Feyga przy assistencyi męża swojego, a oycia moiego Issera Calkowicza dokumentem wieczysto-darownym w roku tysiąc ośmset iedynastym miesiąca iulii szóstego dnia sporządzonym, i tegoż roku iulii szóstego dnia przed Aktami Śluckiego mieyskiego Magistratu przez obu najukochańszych rodzicow moich przyznany, mnie oświadczaiacemu się darowała, ustąpiła, i zupełnym aktorem uczyniła, stało się iednak iż ja żałley się pod czasem stanowienia tego dokumentu nie mając lat zupełnych powyższą kamienicą nie urządziłem, lecz oyciec mój z łaskawych swoich względow zawiadniając oną nieszczęśliw wprawdzie kosztow z tey kamienicy przychodzących na utrzymanie moje, oraz edukacyą tak iż corocznie z tey kamienicy wypływające dochody w zupełności na mnie obracane były, lecz gdy dziś już żałley się za dójściem lat pełnych prawem oznaczonych, stać się nie raz rzeczoney kamienicy aktualnym i niezaprzecznym aktorem, przeto nim rzędy swoje rozpostrzeni, i też kamienicę w swoje władanie obeymie, przez niniejsze oświadczenie zapowiada, ażeby o kupno takowey kamienicy iak również o wyhicie oney lub przyzastawienie nikt z nikim prócz z żałley się w żadne umowy, układy, i opisy nie wchodził; również żadnego czy to za pleupotencyą lub też za innym zleceniem (którego nigdy nie wydawał) prawa nie przyymował, gdyż w przeciwnym zdarzeniu, każdy nabywając takową kamienicę i mało ważący niniejsze ostrzeżenie, stratę ztąd pochodzącą, sam sobie przypisywać winien zostanie. Jakowe oświadczenie w Aktach Ziemskich Śluckich zapisując, one własnoręcznie podpisuję, i nadto dla pewney wiadomości, w gazecie Kuryera Litewskiego zamieścić przyrzekam. U takowego oświadczenia podpis następnuy Calko Iserowicz Landa.

Zgodniłem z Protokulem Ignacy Kuncewicz Regent Ziem. Ślucki.

Dozwala się drukować. Wilno 1829 d. 15 grud. Cenz. L. Borowski.

Publiczna predaż.

3 Od Mohilewskiej Izby Powszechney Opiekki ogłasza się, że w niej przeznaczono na predaż oddany na ewikcyą za uchybieniem terminu majątek Klimowickiego Powiatu Obywateli Siemiena i żony iego Darji Puszkinych, wsi Chołma 25 dusz z ich siemienistością, gruntem i pańskim zabudowaniem, oceniony 4,500 rub. assygnacyami; życzący go nabyć, raczą przybyć na terminy: 18go, 21go i 24go dnia kwietnia 1830 roku.

Pomocnik Buchhaltera 10 klasy Michał Sofronowicz.